Nr. 256. Czwartek, 7. Listopada 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 6 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował kancelistę policyjnego Walentego Parata oficyałem policyjnym, a wachmistrza 9 pułku dragonów Wiktora Totha i sierżanta 58 pułku piechoty Mieczysława Ślużara kancelistami policyjnymi w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych Stanisława Duńkowskiego z Chrzanowa do Krakowa, Łukasza Demczuka z Niska do Rawy Ruskiej i Aleksandra Węgrzynowicza z Rawy Ruskiej do Jarosławia.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 listopada.

W Niemczech w ostatnich dniach wiele hałasu narobiły ogłoszone niedawno w paryskim *Matin* listy generała francuskiego Voyrona do hr. Walderseego, z czasu, gdy gen. Voyron był naczelnym komendantem korpusu francuskiego w Chinach. Listy te stanowiły odpowiedź na pisma feldmarszałka, a pomimo grzecznej formy, dowodzą niezbicie, że francuski generał nie wiele sobie robił z niemieckiego generalisimusa sprzymierzonych armii. W jednym z listów gen. Voyron zastrzega się, że opieka nad misyami katolickiemi w Chinach należy wyłącznie do wojska francuskiego. W drugim, na protest hr. Walderseego z tego powodu, że niektóre wsie były przystrojone wyłącznie we flagi francuskie, odpowiada gen Voyron, że wojsko francuskie swojem łagodnem i ludzkiem postępowaniem zjednało sobie sympatyę ludności, ztąd flagi są wyłącznie w kolorach francuskich, bo ludność chce okazać przychylność i wdzięczność Francuzom. W trzecim liście gen. Voyron odmawia propozycyi hr. Walderseego co do zaprowadzenia jedynego międzynarodowego a przezeń zamianowanego gubernatora w Pekinie, dodając, że gotów jest wprowadzić w życie w swoim okręgu te przepisy, które hr. Waldersee zaproponował dla całego Pekinu. Po za grzeczną formą i po za grzecznemi słowami, czuje się tu pewne lekceważenie znaczenia hr. Walderseego, czuje się jakby groźbę, że tylko do pewnej granicy wódz francuski gotów jest uznać, lub udawać, że uznaje powagę generalisimusa niemieckiego, czyta się wreszcie pośrednią krytykę postępowania Niemców. Łatwo też zrozumieć, że ogłoszenie takich listów było dla Niemców rzeczą bardzo niemiłą; to też dzienniki niemieckie uderzają z zaciętością na gen. Voyrona i pod jego adresem wypisują impertynencye armii francuskiej. Niektóre dzienniki posuwają się nawet do twierdzenia, że gen. Voyron miał z Paryża instrukcyę, aby paraliżował w Chinach działalność hr. Walderseego.

Przypadkowym zaś a dziwnym zbiegiem okoliczności zdarzyło się, że równocześnie odbył się w Sztutgardzie proces przeciw redaktorowi *„Beobachtera"*, za ogłaszanie pamiętnych „listów chińskich" to jest listów żołnierzy niemieckich, opisujących rzekome okrucieństwa popełniane przez Niemców w Chinach. Na świadka powołano między innymi generał-porucznika v. Lessela, który zeznał, że „rozmyślnie nie mordowano" bezbronnych starców, kobiet i dzieci. Żołnierze niemieccy także ani nie mordowali, ani nie rabowali. Przyznał jednak świadek, że w 10—12 wypadkach stwierdzono nadużycia. Narzędzia astronomiczne w Pekinie skonfiskowano jako łupy wojenne, a mianowicie dla ich wartości artystycznej i materyalnej. „Kazano nam — tak powiedział v. Lessel — zabierać znalezione w publicznych miejscach przedmioty wartościowe dla pokrycia kosztów wojennych". Wreszcie przyznał, że żołnierzom zakazano pisywać do gazet, ale dlatego, żeby nie rozszerzali kłamliwych wieści. — Redaktora *Beobachtera* skazano na miesiąc więzienia, ale część prasy niemieckiej sądzi, że moralnie wyszedł on z procesu zwycięzcą, a potępioną została przeciwna strona.

Rada Państwa.

Z komisyi budżetowej.

(Telegram).

Wiedeń, 6 listopada. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia komisyi budżetowej poseł Baernreither wniósł, aby budżety z lat 1901 i 1902 wzięto równocześnie pod obrady przy równoległem traktowaniu poszczególnych pozycyj. Oba budżety mają być przekazane jednemu a rozporządzenia, wydane na podstawie §. 14, drugiemu referentowi. —

P. Baernreither uzasadniając swój wniosek podniósł na wstępie potrzebę sumiennej debaty nad przedłożonymi budżetami, na co jednak nie pozwala krótkość czasu. Z powodów czysto budżetowych byłoby odpowiedniem przydzielić budżety wydane na podstawie §. 14, o ile komisya ma się niemi zajmować, tudzież t. zw. ustawy rachunkowe ostatnich lat 3 referentowi centralnych zamknięć rachunkowych. Następnie mówca przemawiał za tem, ażeby budżety za rok 1901 i 1902 wspólnie przedyskutowano i przedłożył w tym celu osobny szemat, według którego każda pozycya dochodów i wydatków dla obu lat budżetowych ma być przedyskutowana, przyczem oczywiście, zwłaszcza przy pozycyach extraordinaryum, trzeba będzie wracać do cyfr preliminarzy lub ustaw rachunkowych od 1898 do 1900. Mowca postawił w tym duchu wnioski wyżej przytoczone.

P. Kramarz był za tem, ażeby przystąpiono do obrad nad budżetami za 1901, 1902 dopiero po załatwieniu w komisyi rozporządzeń wydanych na podstawie §. 14, a tyczących się prowizoryów budżetowych, funduszów melioracyjnych i ustaw rachunkowych. Mowca żąda bezzwłocznego przedłożenia zamknięcia rachunkowego za r. 1900 i uważa za rzecz konieczną, ażeby przy obradach nad budżetami za r. 1901, 1902 brano na uwagę także cyfry budżetów za lata 1898, 1899, 1900.

P. Minister skarbu Boehm-Bawerk oświadczył, że mimo wszelkich starań zamknięcie rachunkowe za r. 1900 nie jest jeszcze gotowe do publikacyi. Druk jego nastąpi dopiero po 6 do 8 tygodniach a objaśnienia jeszcze później będą mogły być opublikowane.

Poseł Pernerstorfer oświadczył w imieniu socyalistów, że jego partya zgodzi się na postępowanie skrócone z wyraźnem zastrzeżeniem, nieczynienia przez to precedensu na przyszłość i w przypuszczeniu, że w pełnej Izbie dyskusya nie będzie ograniczona w sposób nielojalny.

P. Schalk wniósł, ażeby nasamprzód przedyskutowano rozporządzenia na podstawie §. 14. a dopiero potem budżety za rok 1901, 1902.

P. Lupul wniósł, ażeby przedewszystkiem przeprowadzono dyskusyę nad preliminarzem na rok 1902, a później dopiero nad budżetami lat poprzednich.

Po replice Baernreithera odpowiada Kramarz, że wniosek jego skutkiem oświadczenia P. Ministra skarbu, iż zamknięcie rachunkowe za rok 1900 będzie dopiero gotowe za 8 tygodni nie stał się jeszcze bezprzedmiotowy, ponieważ wystarczy celem parlamentarnego załatwienia sprawy, ustawa rachunkowa z 30 grudnia 1900, co prawda, wydana na podstawie § 14. Mowca więc obstaje przy swoim wniosku. Następnie zaznaczył mowca, że komisya musi wiedzieć, jak we wszystkich latach bezbudżetowych (w znaczeniu parlamentarnem) rozwinęły się dochody i wydatki Państwa.

Z WIEDNIA.

Śmierć postępuje według pewnej metody. Zbiera i dobiera barwę do barwy, duszę do duszy, aż stworzy bukiet z nieżywych kwiatów ludzkich, w którym nic nie psuje harmonii. Strasznem jest, że przyszła teraz na ludzi, którzy za życia umieli się śmiać szczerze, serdecznie i drudzich uszczęśliwiali wesołością i śmiechem. Tak zamilkł Rodoć, Bałucki.... Strasznem to jest, bo zdaje się, jakby dziś wogóle zamierał śmiech i humor. Jakby pozostali tylko ci, którzy umieją się smucić, a jeśli czasem uśmiechnąć, to smutnie, a jeśli czasem zaśmiać, to z szyderstwem.

Także Wiedeń stracił pisarza, którego komedye i farsy wprawiały go nieraz w prawdziwą wesołość i Carlweiss (Carl Weiss) umarł przed tygodniem, a wtajemniczeni przeczuwali katastrofę już wówczas, kiedy w Volkstheater grano po raz pierwszy nową sztukę autora p. t. „Nowy Samson". Sztuka podobała się tak samo, to jest tym samym ludziom, co i dawniejsze sztuki Carlweissa, co „Der kleine Mann", „Das grobe Hemd" i t. d. Carlweiss wyrósł z gruntu wiedeńskiego i żeby go zrozumieć, trzeba — jak każe znane przysłowie niemieckie — poznać się trochę z jego ojczyzną, z Wiedniem. Jedną z właściwości Wiedeńczyka jest to, że zna doskonale wszystkie swoje błędy i śmieszności, grzeszki i grzechy ale że uważa je za godniejsze śmiechu niż oburzenia i że eo ipso nie radzi i nie zamyśla się — poprawić. Ludzie, którzy chcą poprawiać i reformować, to są ludzie nieprzyjemni. Tacy ludzie nie mówią prawdy z uśmiechem, chyba smutnym.... nie śmieją się z grzeszników, chyba śmiechem szyderczym.... Więc Wiedeńczyk nie lubi właściwie ludzi mówiących mu prawdę w oczy — na seryo. Ale lubi tych, którzy mu ją mówią tak jak to czynił Carlweiss. Nie chcę przez to ani zmniejszać ani ironizować zasług tego pisarza. Chcę tylko powiedzieć, że nie był satyrykiem, jak go nazywają niektórzy. Miał talent — a to wiele znaczy, choćby talent nawet nie był tak wielki. Bo tutaj piszą „sztuki wiedeńskie" nieraz bardzo cenione, oklaskiwane i po sto razy i więcej grane w sezonie, przeważnie ludzie tylko zręczni ale niestety — bez talentu. W owych sztukach wiedeńskich nie ma z pewnością więcej „satyry", jak u Carlweissa, ale stoją w tym stosunku do prac zmarłego pisarza, co roboty fabryczne do ręcznych. U Carlweissa nie ma prawie innych sytuacyj i typów, jak w sztukach fabrycznych. Ale różnią się od nich tem, że opromienia je ożywczy ogień prawdziwego, szczerego talentu, że mniej w nich frazesów a więcej życia, że nie są powtórzeniem z teatru, tylko z rzeczywistości. Carlweiss nie przestawał nigdy obserwować, patrzyć i słuchać. Tak odkrył pocieszne kłamstwo z tutejszego publicznego życia o biednem, uciśnionem stworzeniu, zwanem „Der kleine Mann". To odkrycie udało mu się zresztą najlepiej. Frazes: „für den kleinen Mann muss etwas geschehen" przyjęto jako dobrego znajomego z tak wielkim śmiechem, z jak wielkim patosem i zapałem posługiwał się nim dawniej „przyjaciele ludu", protektorowie drobnego przemysłu i t. d. na politycznych i na śniadańkowych zgromadzeniach. Ale i tu „satyra" jest złagodzona przez jakieś „je ne sais quoi", pobłażliwe — naiwne — wiedeńskie. Największą zaletą Carlweissa jest może to, że w talencie swoim jest prawdziwym Wiedeńczykiem. Bez korzeni nie ma drzewa; nie ma wielkiego autora, któryby nie był zarazem jakimś klasycznym okazem swej narodowości, typowym Polakiem, Francuzem lub Niemcem. Wierzę w to tak święcie, jak w nieszczęście i w beznadziejność wszelkich artystycznych zabiegów ludzi, którzy choć obdarzeni wielkim talentem, nie czują w sobie serca żadnego narodu, żadnego kraju. Otóż Carlweiss był tym Wiedeńczykiem, który ośmiesza swoje błędy, ale zarazem skrycie je lubi.

Carlweiss był także „Samsonem" z owej ostatniej komedyi, granej w czasie agonji autora. W sztuce t-j występuje człowiek prawy, pełen wiary w ostateczne zwycięstwo dobrego nad złem, jako deputowany przeciw zepsuciu i moral insanity społeczeństwa. Ale wola jego ma więcej ognia niż — siły. Na polu walki daje się usidlać pięknym słówkom i — pięknym oczom nieprzyjaciela, (czy nieprzyjaciółki) i zamiast tępić bezlitośnie zbójów, staje się sam jedną z ich ofiar, a przez swą słabość tem samem ich wspólwinnym. U Carlweissa Dalilą jest — Wiedeń. Psychologicznie wyobrażam sobie rzecz tak, że był taki pan Carlweiss, który kochając swój Wiedeń powiedział sobie: nie dam się ująć, ani twojem „złotem sercem", ani żadnem innem kłamstwem twych pięknych oczu, lecz będę cię chłostał słowem jak surowy ojciec dziecię swoje rózgą, będę ci mówił co myślę, będę ci wskazywał wszystkie twe grzechy i błędy, bez pardonu, bez ustępstw, bez litości, a jeżeli mię za to zaskarżysz o zdradę stanu i zabijesz, to zginę, lecz skusić się nie dam. I stało się panu Carlweissowi, tak jak adwokatowi i posłowi Köpnerowi z jego sztuki to jest — uległ. Wiedeń, Dalila, miał za piękne oczy, a on sam zanadto był Wiedeńczykiem.

Carlweiss jest zanadto „sympatycznym", żeby jego wesołe sztuki wiedeńskie uchodzić mogły, za satyry. Są ludzie, którzy kładąc się wieczorem do łóżka, mają tysiąc wyrzutów sumienia i męczą się aż do okrucieństwa wspomnieniem spełnionych grzechów. Ale w końcu mówią sobie: cóż robić, na razie zasnę... A w nocy mają sny tak rozkoszne, jak każdej innej nocy, tak, że rankiem sumienie budzi się lekkie jak ptaszek. W każdej kompozycyi Carlweissa obserwować można było ten sam przebieg psychiczny. Założenie „satyry" jest śmiałe, bezwzględne, wyraźne. Aż naraz znienacka, wkrada się gdzieś... „dobre serce" ten wszystko i wszystkich paraliżujący, straszny lieszysz wiedeński. Rozpoczynają się ustępstwa, autor zaczyna się uśmiechać, rozmarzać. Kiwać niby głową w takt jakiegoś „Es gibt nur a Kaiserstadt, es gibt nur a Wien", aż wszystko kończy się ładnie i rzewnie tuszem moralizującym, albo małżeństwem.

Gdyby Carlweiss był Ibsenem, to możnaby uważać „Nowego Samsona", za coś w rodzaju „Wroga ludu", a więc za autokarykaturę. Ponieważ tak nie jest, więc trzeba tylko wierzyć w dziwną ironię losu, która sprawiła, że „Samson" grany w ostatnich dniach życia Carlweissa, tak dziwnie i subtelnie charakteryzuje swą treścią cały żywot artystyczny autora. Mimo wszystko Wiedeńczycy stracili w nim jednego z najlepszych i najwięcej na przyszłość rokujących lokalnych talentów. Jeżeli ogólnie i słusznie narzekają na to, że właściwie dzisiejsza literatura wiedeńska nie ma swej samodzielnej odrębnej cechy. to Carlweiss, należał do tych, od których należało się spodziewać podniesienia ogólnego poziomu.

(Dokończenie nastąpi).

Tomasz Czaszka.

P. **Pergelt** oświadcza, że wniosek co do skrócenia obrad musi uspokoić nawet najdrażliwsze sumienie parlamentarne, że obrady będą legalne i ściśle rzeczowe; jest to jedyny sposób załatwić się wreszcie raz z budżetem, natomiast przez przyjęcie wniosków Kramarza, nawet przy najlepszej woli i największej pilności komisyi, nie możnaby załatwić budżetu za rok bieżący, ani do końca r. 1902.

Następnie przyjęto wnioski pp. Kramarza, Schalka i Baernreithera, skutkiem czego odpadło głosowanie nad wnioskiem p. Lupula.

Propozycyę przewodniczącego dr. Kathreina co do rozdziału referatów przyjęto *en bloc*.

Między innymi z posłów polskich wybrano p. Starzyńskiego sprawozdawcą budżetowym dla działu ministerstwa oświaty. P. Romanowicz objął w budżecie dział inspektorów przemysłowych, p. Henzel trybunał państwa, p. Górski Ministerstwo skarbu, p. Kozłowski Ministerstwo rolnictwa. Dalej objął p. Wolf najwyższą Izbę obrachunkową, p. Schalk zarząd loteryi. Czesi nie chcieli przyjąć żadnych referatów.

Następne posiedzenie komisyi budżetowej dziś, na porządku dziennym sprawozdanie subkomitetu o ustawie o płacach dyurnistów. Dalsza rozprawa budżetowa toczyć się będzie na posiedzeniu komisyi, która odbędzie się jutro, we czwartek, wieczorem.

Z komisyi ekonomicznej.

Wiedeń, 6 listopada. Sprawozdanie subkomitetu komisyi ekonomicznej o terminowym handlu zbożem, wypracowane przez p. Ploja, stawia między innemi następujące żądania: zakaz giełdowego handlu terminowego zbożem i mlewem, co jednak nie dotyczy rzeczywistego interesu o dostawę zboża w pewnym terminie; obowiązek deklarowania wszystkich na giełdzie zbożowej zawieranych interesów i postanowienia karne na wypadek zaniechania deklaracyi; poddanie giełd zbożowych pod zakres działania Ministerstwa rolnictwa i handlu; mianowanie komisarza giełdowego i jego zastępców przez Ministerstwo rolnictwa; zmianę lub też uzupełnienie t. zw. zwyczajów giełdowych; zmianę przepisów o sądach polubownych, w tym mianowicie kierunku, że przewodniczyć w nich ma egzaminowany sędzia; przyznanie producentom rolniczym odpowiedniego udziału w kierownictwie giełdy.

Proces akademików w Poznaniu.

Z powodu toczącego się obecnie w Poznaniu procesu akademików polskich zamieszcza *Kuryer Poznański* między innemi następujące uwagi:

Tak proces toruński młodzieży gimnazyalnej, jak obecny proces akademików, mają swoje źródło w procesie Witolda Leitgebra z Ostrowa, który dnia 25, 24 i 27 czerwca roku zeszłego toczył się przed szrankami sądu Rzeszy i zakończył skazaniem pana Leitgebra na rok fortecy. — Wszelkie usiłowania wykrycia rzekomego kompletu spełzły na niczem, a gdyby p. Leitgeber nie był w broszurze swej napisał rzeczywiście niepotrzebnego i do niekorzystnych wniosków sposobność dać mogącego zdania: „abyśmy byli przygotowani do akcyi czynnej“ — to i tu byłoby nastąpiło uwolnienie oskarżonego. Bo jakżeż trudno było nadprokuratorowi Rzeszy umotywować *die Vorbereitung zur Vorbereitung zum Hochverrath!* (Przygotowanie do przygotowania zdrady stanu). Słusznie zauważył wtenczas obrońca pan radca Schelle, że w historyi prawnictwa przygotowanie do przygotowania nie jest znanem *(in den Annalen der Rechtskunde ist eine Vorbereitung zur Vorbereitung unbekannt)*.

Jedna rzecz wtenczas miała dla oskarżenia pewną doniosłość, na którą dotąd może zbyt mało zwracaliśmy uwagę. P. radca Zacher miał przed sądem Rzeszy przy drzwiach zamkniętych wykład: *Ueber die grosspolnische Agitation* (o wielkopolskiej agitacyi). Treść tego wykładu nie jest znana.

W przededniu procesu akademików — pisze dalej *Kuryer Poznański* — bez obawy oczekujemy jego końca. Jesteśmy najmocniej przeciwni wszelkim spiskom, wszelkiej akcyi nielegalnej, wszelkiej agitacyi o celach rewolucyjnych. Gdyby taką agitacyą rzeczywiście młodzież nasza się zajmowała, bylibyśmy pierwsi ostro i stanowczo potępili takie postępowanie, które dla całego naszego społeczeństwa najzgubniejsze musiałoby mieć skutki. I dziś, choć, jak dotąd, procesy przeciw młodzieży polskiej są raczej dowodem, że agitacyi takiej, nielegalnej nie ma, podnosimy głos przestrogi, by każdy z naszych młodych o tem pamiętał, jak ciężka w obec społeczeństwa ciąży na nim odpowiedzialność, jak pożądanem dla naszych wrogów byłoby uchwycenie choć pozorów rewolucyjnej działalności. — Z historyi naszej dzielnicy wiemy, że nie raz już wrogie nam koła niemieckie same poddawały naszym ziomkom sposobność do skompromitowania się, byle z tego przeciw nam broń ukuć. Pamiętajmy o tem i strzeżmy się wszystkiego, coby mogli wyzyskać ci, którzy nas pragną przedstawić jako buntowników i spiskowców. — Proces akademików dotąd w niczem nas nie skompromitował. Nie wątpimy, że i dalszy jego tok nie będzie dla nas katastrofą. Tak bowiem nazwaćby trzeba jakikolwiek sukces poznańskiej policyi w jej akcyi, podjętej w celu wyszukania rewolucyjnych agitatorów polskich“.

O rozpoczęciu procesu doniosła już depesza. W dalszym ciągu rozprawy, po tych, których zeznania streściła depesza, zeznawali:

Aptekarz Sumiński z Nowegomiasta w Prusach Zachodnich, gdzie ojciec jego jest lekarzem, studyował w Wrocławiu i Gryfii, gdzie należał do Tow. akademików polskich. W kongresach udziału nie brał i nie wie, izby Towarzystwa te należały do Związku lub Zjednoczenia.

Osk. Trebiński, syn dawniejszego właściciela włości, od r. 1897 do 1899 był na Uniwersytecie w Lipsku, gdzie należał do Tow. „Unitas“. W kongresie w r. 1898 brał udział. Związek i Zjednoczenie młodzieży uważał jako kartel Towarzystw, których obrady umieszczane były w referatach gazet i dlatego nie mogły być żadną tajemnicą. Od Leitgebra przez kol. Rowińskiego sprowadzał książki.

Osk. kand. med. Biały, pochodzi ze Śmigla, gdzie ojciec jego był nauczycielem, obecnie emerytowany. Studyował nasamprzód we Wrocławiu i należał do „Concordii“, lecz wtenczas nic nie wiedział ani o Zjednoczeniu, ani o Związku. — W Würzburgu tak samo nic nie wiedział i dopiero w Monachium w tutejszem stowarzyszeniu akademickiem, gdzie był także kasyerem, dowiedział się o Związku. Powiedziano mu, że Związek ma na celu urządzać dobre odczyty i pielęgnować koleżeństwo. O jakichkolwiek tajemniczych celach tak Związku jak i Zjednoczenia nic nie wie. Na kongresie w Monachium nie brał udziału w obradach, tylko po skończeniu oprowadzał przybyłych kolegów po mieście.

Zatarg francusko-turecki.

Turcya bardzo rychło, ze swego stanowiska jednak za późno, musiała nabrać przekonania, że skoro raz doprowadziła do stanowczego wystąpienia Francyi, będzie teraz zmuszona zapłacić rachunek o wiele wyższy, aniżeli ten, który podał jej p. Constans w chwili, gdy chodziło o to, czy ma on wyjechać z Konstantynopola, czy też pozostać nad Bosforem. Na pierwszą wiadomość o wysłaniu eskadry francuskiej na swe wody, sułtan polecił złożyć w obec rządu francuskiego zapewnienie, że Turcya wypłaci już wszystkie zaległe sumy firmom Lorando i Tubini; tymczasem otrzymał odpowiedź, że trzeba to było zrobić dawniej, a obecnie Francya domaga się spełnienia całego szeregu innych jeszcze żądań. Mianowicie telegrafują, że radca ambasady francuskiej w Konstantynopolu Bapst polecił zawiadomić Portę w tonie bardzo stanowczym, iż z powodu stanowiska, zajętego przez rząd turecki w obec żądań francuskich, a które wywołało zerwanie stosunków między Francyą a Turcyą — musi obecnie rząd francuski żądać bezwarunkowego wypełnienia następujących punktów:

1. Urzędowego uznania przez Portę wszystkich szkół kongregacyj religijnych, stojących pod opieką Francyi, oraz szkół narodowych francuskich.

2. Uznania wszystkich szpitali francuskich i wszystkich ich filij.

3. Upoważnienia do odbudowania wszystkich szkół i innych zakładów publicznych, zburzonych podczas rozruchów armeńskich w latach 1895 i 1896.

4. Uznania nowego patryarchy chaldejskiego.

Komunikat kończy się oświadczeniem, że wszelkie dalsze próby odraczania decyzyi są wykluczone.

Niektóre dzienniki utrzymują, że oprócz tych pozytywnych żądań, Francya ma także dalsze, tajemnicze zamiary. Mianowicie w kołach politycznych w Paryżu krąży ma pogłoska, że Francya będzie żądać nietylko religijnego ale i politycznego protektoratu nad Syryą. Miano już nawet podobno otrzymać na to zgodę Rossyi, a także i Anglii.

Natomiast *Pol. Corr.* otrzymuje z Londynu wiadomość, że rząd francuski zupełnie jeszcze nie poinformował gabinetów o rozmiarach swej akcyi przeciw Turcyi. Sądzą jednak, że Francya stara się będzie, aby broniąc swoich interesów bynajmniej nie naruszyć interesów innych mocarstw.

(Telegram.)

Paryż, 6 listopada. *Matin* donosi: Eskadra francuska wczoraj przed południem bez dalszych przeszkód **okupowała port w Mitylene** Admirał Caillard skonfiskował cła. Rząd odstąpił od zamiaru okupowania Smyrny.

KRONIKA

Lwów, 6 listopada.

— **P. Marszałkowi krajowemu** Andrzejowi hr. Potockiemu przedstawili się dziś przed południem: Bank hipoteczny z dyrektorem p. Lazarusem, Izba adwokacka we Lwowie z prezesem dr. Roińskim i Rada m. Tarnowa z burmistrzem p. Rogoyskim.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, 7 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie**. We czwartek, dnia 7 b. m., w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 5 po południu prof. Uniw. dr. E. Porębowicz „Początki dramatu nowożytnego“;

w Zakładzie anatomii opisowej, ul. Piekarska 52, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. Henryk Kadyi „O narządach dotyku, smaku, powonienia i słuchu“ (z demonstracyami).

— **Wystawa jubileuszowa Towarzystwa politechnicznego.** Towarzystwo politechniczne urządza w roku przyszłym w maju i czerwcu jako w 25-letnią rocznicę swego założenia wystawę we Lwowie. Wystawa ta ma obejmować trzy działy, t. j.: I. Wynalazki polskie II. Przemysł meblowy stolarski i artystyczny. III. Prace członków Towarzystwa politechnicznego.

Komitet wystawy, na którego czele stanął prezes Towarzystwa politechnicznego radca Dworu p. Franke, uchwalił zaprosić na protektorów JE. P. Namiestnika i P. Marszałka krajowego. Komitet złożony z pp.: prezesa Frankego, rektora Dzieślewskiego, inżynierów [illegible]dera i prezesa Ramułta i profesora Syrocz[illegible] wczoraj na audyencyi u JE. P. [illegible] Leona hr. Pinińskiego i P. Marszał[illegible]go Andrzeja hr. Potockiego. Obaj [illegible]putacyę bardzo życzliwie i objęli pr[illegible] wystawy.

— **Z Czytelni akademickiej** [illegible] nowego roku administracyjnego Czyte[illegible]mickiej tradycyjnym wieczorkiem inau[illegible]nym odbędzie się w piątek 8 b. m. w [illegible] Czytelni (pasaż Mikolascha).

— **Z akad. klubu cyklistów.** Na [illegible]bytem onegdaj walnem zgromadzeniu wybrano prezesem klubu p Merunowicza, wiceprezesem zaś p. Schmidta.

— **Tow. katolicko-narodowe** zawiadamia swych członków, że dziś, we środę, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się pogadanka w Czytelni katolickiej na temat: „Działalność nasza w Radzie miejskiej“.

— **Św. Katarzyna** W poniedziałek 25 b. m. w dzień św. Katarzyny odbędzie się w odnowionym starannie lokalu Koła literacko-artystycznego zabawa z tańcami przy dźwiękach kapeli wojskowej. Poprzednich lat cieszyły się wszystkie towarzyskie zebrania w „Kole“ znacznem powodzeniem. wątpić więc nie można, że i ta inauguracya nowego sezonu zabawowego nie zawiedzie związanych z nią nadziei.

W dniu św. Mikołaja urządza „Koło“ — jak zwykle — zabawę dla dzieci.

— **Wieczorek sokoli** muzykalno-deklamacyjny połączony z ćwiczeniami gimnastycznemi, odbędzie się w niedzielę, dnia 10 b. m. W wieczorku tym wystąpią: p. Szymański, ar-

---

54)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„*Tchelovek*“ *p. Th. Bentzon*).

(Ciąg dalszy).

XIX.

Robert całe dwa tygodnie przemieszkał w hotelu bywając co dnia w willi Wrzosów i nie domyślając się, że w tym różowym domku otoczonym zielenią, rozgrywa się dramat, którego bohaterem jest on sam. Ta nieświadomość ratowała go od śmieszności, na którą zawsze bywa narażony mężczyzna, choćby całkiem pozbawiony zarozumiałości, — kochany przez dwie kobiety naraz. Nicola ze swej strony postępowała na oślep niebezpieczną drogą. Jedyną z trzech osób świadomą swojej roli była Marcela; nigdy jeszcze nie czuła się bardziej nieszczęśliwą wysilając się na zabawianie drugich i udając. że sama bawi się wybornie.

Czas był cudowny; kwiat tarniny śniegiem zasypywał wszystko w około, sosny w kwiecie roztaczały woń odurzającą; smutna wiekuista zieloność nawet wesoły pozór miała, zdobna w młode jasno-zielone pędy, sok wypływał obficiej z drzew zranionych, dywan mchów wygładzony i pełen barw, zdawał się drzeć do słońca. Z góry padały miliony iskier złotych.

Całe dni przechodziły na wycieczkach na świeżem powietrzu; monotonia starej krainy de Buch nie jest bez pewnej oryginalności a nawet wspaniałości. Myśli się o cichej i powolnej sile rzeczy, w obec tych piasków wiecznie ruchomych, które coraz dalej zapędzają wsie i leśne osady, pokrywszy wprzód białym swoim całunem miasta, dziś wykreślone z widowni, w obec kolosalnych piaszczystych wybrzeży, najwyższych w Europie, idących ku lasom, jak żywy, czynny i nieustraszony nieprzyjaciel, zawzięty na dzieło ludzkie. Nieustająca praca piasków, ujarzmionych tu i ówdzie, kontrast wściekłości Oceanu rozdzielonego wąskiem pasmem od spokojnej zatoki Arcachon, cecha niepewności, wydzielająca się z tych ruchomych płaszczyzn, tych nisiekh brzegów podmywanych fałą, wszystko to w dziwny sposób przemawiało do wyobraźni Marceli, wszystko harmonizowało z niepewnością i niepokojem, przeciw któremu walczyła jej dusza i serce.

Dla tamtych dwojga symbolizm przyrody był niezrozumiały, dla nich była to tylko wiosna, wiosna upajająca życiem i młodością, choćby nawet na cmentarzu. Jeżeli Nicola młodą była latami, Robert był nim z usposobienia i wrażeń; twarde życie zdala od cywilizowanego świata, pozostawia u żołnierzy, marynarzy lub innych ludzi czynu, niezależnie od wieku, w jakim są, niespożyte zdolności upajania się najdrobniejszą przyjemnością. A. Robert był jak uczeń na wakacyach w tej okolicy, którą większa część ludzi znajduje pozbawioną wszelkich rozrywek. Polowanie na wodne ptactwo, rybołówstwo, wioślarstwo, wszystko go nęciło. Na wybrzeżu stała cała flota małych statków na usługi zdrowych gości; Robert prawie co rana wsiadał na łódkę lub robił konne wycieczki. Marcela, z powodu swoich zajęć rzadko kiedy dawała się wyciągnąć z domu; często bardzo natomiast proponowała Robertowi, żeby zabierał z sobą Nicolę, zawsze gotową mu towarzyszyć. Zmyleni swobodnym i naturalnym tonem, który przybrała, nie domyśliwali się jedno ani drugie, jakie myśli towarzyszyły osamotnionej. Raz jednak powiedziała sobie, może z porywu powrotnej szlachetności:

— Dlaczegóż miałabym przeszkadzać temu dziecku do szczęścia, które dla mnie zakwitnie? Zostawmy rzeczy ich biegowi.

Gdy wracali z wycieczki, zdawało jej się, że Nicola była świeższa, ładniejsza, że wyglądała na szczęśliwą. Co z sobą mówili? Och! znała te rozmowy! Często bardzo przysłuchiwała się im wtedy, gdy mogli myśleć, że są sami i zuajdowała, że te rozmowy były bardzo płytkie, najczęściej na temat tenisu lub rybołówstwa. Nicola okazywała do wszelkiego rodzaju sportów zamiłowanie, którego Marcela u niej przedtem nie spostrzegała; to znowu chodziło o fotografowanie, któremu Robert chętnie wolne chwile poświęcał a Nicola z zapałem nauczyć się tej sztuki pragnęła. Przytem we wszystkiem zdawali się doskonale porozumiewać wzajemnie i przy każdej sposobności śmieli się tak serdecznie i łatwo, jak Różyczka.

— Z Nicolą żyje swobodnie, bez przymusu; z mną wysila się na rozmowę — myślała.

Rozmowy te między nimi, gdy się przedłużały, inne jeszcze wrażenia wywoływały w Marceli. Spostrzegała się nagle, że przejęła się pojęciami całkiem odrębnemi, Jana Salvy; umysł jej podatny, jak wszystkich kobiet w ogóle, żywił się tem, co Robert byłby nazwał trucizną. Salvy, chociaż usunięty z jej egzystencyi, zdawał się jeszcze panować nad nią może więcej, niż wtedy, gdy się przy niej znajdował, odstręczając ją swoim nadmiernym sceptycyzmem, umyślną przesadą i paradoksami. Dziwiła się, że wcześniej nie zauważyła niezliczonych różnic, jakie ją dzieliły od Roberta; całodziennie obcowanie wiele pouczyć może. Robert dziś był równy Nicoli daleko więcej, niż jej samej. Dlaczegóż więc sama myśl, że Nicola mogłaby przywiązywać wagę do niepewnych nadziei, które ona jednem słowem zniweczyć się starała, wstrętną jej była?

(Ciąg dalszy nastąpi).

tysta opery lwowskiej, p. Feldman, panna DzięDzielewiczówna i chór sokoli. Z produkcyj gimnastycznych okazane będą ćwiczenia na koźle i na poręczach, oraz powtórzone będą z takim zapałem poprzednio już przyjęte ćwiczenia lancą.

— **Za duszę** ś. p. Liberata Zajączkowskiego zostało odprawione dzisiaj rano o godzinie 9 w katedrze łacińskiej staraniem Towarzystwa dziennikarzy polskich nabożeństwo żałobne. Celebrował ks. prałat Lenkiewicz w asystencyi kilku księży; w presbiteryum wśród powodzi światła ustawiono katafalk, ołtarz główny przysłonięty był kirem. Na organach grał prof. Stohl, prześliczne pieśni żałobne odśpiewali artyści naszej sceny, panna Ludkiewiczówna i p. Jeromin. W świątyni zebrali się: rodzina zmarłego, wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich, wszyscy niemal dziennikarze lwowscy w komplecie, oraz liczna rzesza pobożnych.

— **Zmiana własności.** Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie sprzedała w powiecie podhajeckim dobra Wiśniowczyk p. Osuchowskiemu za 700.000 kor., zaś dobra Podgrodzie p. bar. Chrystyaniemu za kwotę 290.000 koron.

— **Zguba.** Panna R. W., zamieszkała przy ul. Sykstuskiej 10, zgubiła wczoraj w południe złoty pierścionek damski, nieco pęknięty z czerwonym kamykiem.

— **Znaleziono** na ulicy Batorego 2 nowe koszule z firmą „Riedla“, na ulicy Żółkiewskiej zaś tytonierkę. Przedmioty te odebrać można w dyrekcyi policyi.

Izaak Lis, handlarz chlebem w Rynku, złożył dziś w policyi żółty pulares z kwotą 5 K. 60 h., zapomniany na jego straganie przez jedną z kobiet kupujących chleb.

10 koron z pularesem, zgubione dziś przed południem w sklepie krawca Gottlesa l. 3 ul. Strzelecka, może odebrać właścicielka w dyrekcyi policyi.

— **W sądzie** krajowym karnym aresztowano niebezpiecznego złodzieja Stanisława Kuźmę, który przysłuchując się obronie towarzysza niedoli, przeszukiwał w wolnych chwilach kieszenie znajdującej się na rozprawie publiczności.

— **Epilog pożaru w teatrze.** Wczoraj przed południem zapadł w tutejszym sądzie powiatowym S. III. wyrok w sprawie karnej o zniszczenie kabla elektrycznego przy ul. Sykstuskiej, w skutek czego na wiosnę b. r. wybuchł w teatrze miejskim pożar.

Dyrektora gazowni p. Teodorowicza uwolniono, ponieważ przedstawił dowody, że badanie i naprawa rur gazowych odbywa się we Lwowie tak, jak wszędzie, i że nie jest policyjnie wzbronioną. Natomiast monter M. Andreas i werkmistrz fabryki A. Donsaft, którzy nie trzymali się ściśle poleceń dyrektora Teodorowicza, zostali skazani każdy na trzy dni aresztu.

Teatr ludowy miłośników sceny. Z powodu przeprowadzenia kilku zmian w sali, zarządzonych przez dyrekcyę policyi, przedstawienia we czwartek nie będzie.

W sobotę „Pani majstrowa z Chorążczyzny“, wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami.

W niedzielę po raz drugi „Hania“ (Selim) z noweli Sienkiewicza.

— **Pamięć** zmarłego prof. Marcelego Nenckiego uczciło wczoraj wieczorem w sali Instytutu chemicznego tutejsze Towarzystwo lekarskie w połączeniu z Towarzystwem polskich przyrodników im. Kopernika uroczystością czysto naukową, w której wzięła udział liczna publiczność.

Po poświęceniu kilku słów gorącego wspomnienia pamięci Nenckiego, wypowiedzianych przez prezesa Towarzystwa prof. dr. Becka, przemówił pierwszy prof dr. Radziszewski, który w mowie ściśle treści naukowej podniósł zasługi ś. p. Nenckiego jako przyrodnika, poczem prof. dr. Niemiłowicz skreślił pokrótce działalność Nenckiego na polu chemii biologicznej.

Trzeci wreszcie mowca prof. dr. Bądzyński przedstawił znowu w swem przemówieniu działalność ś. p. Nenckiego w dziedzinie bakteryologii i farmakologii.

Uroczysty wieczór zakończył prof. dr. Zakrzewski, który w pięknem przemówieniu zaznaczywszy, że wielkie umysły nie giną, ale żyją, podniósł w naciskiem, że ś. p. Nencki powinien być wzorem dla całej rzeszy przyrodników i uczonych polskich.

Podobna uroczystość odbyła się w tych dniach i w warszawskiem Towarzystwie lekarskiem, gdzie zastosowane do danej chwili przemowy wygłosili prezes Towarzystwa dr. Nussbaum, Pruszyński, Jakowski i Palmirski. Salę posiedzeń Towarzystwa ma w myśl uchwały zebrania zdobić portret znakomitego uczonego.

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu wrześniu nadano we Lwowie telegramów 2.536. Nadeszło 2.325 telegramów Ilość abonentów 700. Ilość rozmów telefonicznych 65.586. Dochód 2852 K. Sieć międzymiastowa: Ilość abonentów 74; rozmów telefonicznych 1281 Dochód 2222 K. Razem 5074 K.

— **Lwowskie Tow. ratunkowe** udzieliło w miesiącu październiku pomocy w 246 wypadkach, a mianowicie: w dzień w 177, w nocy zaś w 69 wypadkach.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu r. 1893) udzielono ogółem pomocy w 25.139 wypadkach.

Służbę pogotowia pełniło 11 lekarzy i 3 służących sanitarnych.

Członków wspierających liczy Towarzystwo 850.

— **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj po południu w domu przy ul. Małeckiego 10. Zawezwana telefonem straż pożarna ugasiła ogień w zarodku.

— **Rozprawa karna** przeciw Janowi Budkiewiczowi, który włamał się do kantoru p. Jonasza znajdującego się w pasażu Hausmanna, odbędzie się 29 b. m. przed trybunałem sądu przysięgłych.

— **Budynek szkolny,** oraz sąsiednia chata i stajnia włościanina Michała Sternowskiego zgorzały onegdaj z niewiadomej przyczyny w gminie Szczurowa, powiatu brzeskiego.

△ **Zamach samobójczy.** Umysłowo chora Franciszka R., zamieszkała przy ul. Ormiańskiej l. 30, usiłowała wczoraj około godziny 7 wieczorem rzucić się z ganku II piętra na bruk podwórza. Przytrzymano ją jednak, poczem za pośrednictwem stacyi ratunkowej odwieziono do szpitala powszechnego.

△ **Z wozu** spedytora p. Alsa, stojącego na ul. Kopernika, skradł wczoraj niewyśledzony rzezimieszek 32 klg. ważący pakiet książek, zawiniętych w płótno, oznaczonych znakiem Dr. S. C.

△ **W bożnicy** przy ul. Szpitalnej l. 2 rozbili złodzieje w nocy dwie puszki, z których zabrali drobną monetą około 20 K.

△ **Dwóch lustratorów** obcych kieszeni aresztowała wczoraj policya na placu Rzeźni w osobach notowanych złodziei Maryana Bieleckiego i Michała Kapuścińskiego w chwili, gdy sięgali do kieszeni przechodniów.

△ **Nasza służba.** P. J. W., zamieszkały przy ul. św. Zofii l. 18 a), doniósł tutejszej policyi, że furman jego Stefan Poruczyński, odchodząc w dniu 1 b. m. ze służby, zabrał dwa ubrania marynarkowe: jedno siwe, drugie ciemne z niklowymi guzikami i dwa koce, ogólnej wartości 60 K.

△ **Etui** z czarnej skóry z przyborami do rysunków, wartości 38 K., skradziono wczoraj z zamkniętego stolika, stojącego w sali rysunków technicznych Politechniki.

△ **Ofiary lwowskich rzezimieszków.** Z pomieszkania parterowego p. W. Z., zamieszkałego przy ul. Zyblikiewicza 29, skradł wczoraj niewyśledzony dotychczas sprawca rozmaite części ubrania, pulares z kwotą 20 K., 3 weksle i 2 kwity lombardowe ogólnej wartości 600 K.

Na szkodę Fr. Kn., zamieszkałej w domu przy ul. Piekarskiej 25, skradziono po rozbiciu kufra rozmaite części ubrania, złoty damski pierścionek z monogramem F. W. i 2 ślubne obrączki bez znaków, wartości 80 K.

Zegar ścienny z pozłacaną tarczą w drewnianej oprawie skradziono ze strychu domu l. 35 ul. Skarbkowska na szkodę dr. D. Reizesa.

△ **Do cukierni** p. Aleksandra Bienieckiego dostał się dziś między godziną 3 a 5 rano przez okno pracowni oddalony przed kilku miesiącami ze służby parobek Mikołaj Sturmak i zabrał z dwóch kas 114 K. gotówką. Sturmaka ukrytego pod strychem aresztowała policya, zaś pieniądze, które ukrył on po dokonaniu kradzieży w miejscu ustępowem, zwrócono poszkodowanemu.

△ **Samobójstwo.** Dziś o godzinie 9 przed południem rzuciła się z ganku II. piętra na bruk podwórza domu przy ul. Głębokiej l 9 Klaudya Rozmuska, wdowa po profesorze gimnazyalnym z Krakowa i odniosła tak silne obrażenia zewnętrzne, że przewieziona natychmiast na oddział chirurgiczny tutejszego szpitala powszechnego zakończyła w dwie godziny później życie. Zmarła liczyła 59 lat wieku. Przyczyną samobójstwa miał być silny rozstrój nerwowy.

— **Młyn wodny,** należący do właściciela dóbr p. Władysława Niedźwiedzkiego, a dzierżawiony przez izraelitę Salamona Lissera, zgorzał w tych dniach w Górkach, pow. brzozowskiego. Ofiarą płomieni padł także cały zapas zboża. Szkoda wynosi około 2000 K. Budynek był ubezpieczony od ognia. Pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia komina.

— **Pierwsza galicyjska fabryka** impregnowanego drzewa Edwarda hr. Mycielskiego i S ki w Trzebini została otwartą. Poświęcenia dokonał w niedzielę ks. Bok, wikary miejscowy. Fabryka jest wybornie położona, bo w pobliżu kilku kopalń, tuż obok toru kolei Północnej i toru kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, z którą jest szynami połączona.

— **Zasypani na śmierć.** Tekla Kernykiewicz i Iwan Witowski, włościanie w Międzyborcach, powiatu stanisławowskiego, kopiąc onegdaj glinę na górze należącej do obszaru dworskiego, zostali tak nieszczęśliwie przysypani odłamem gliny, że na miejscu wyzionęli ducha.

— **Od iskry lokomotywy** pociągu ciężarowego idącego między godziną 12 a 1 po południu z Buczacza do Czortkowa wybuchł onegdaj w gminie Podzameczek pożar, który zniszczył do szczętu cztery zagrody włościańskie wraz z zapasami zboża i narzędziami rolniczemi, wartości 13.672 K.

— **Pożary z ostatnich dni.** W gminie Rudańce, pow. lwowskiego, wybuchł onegdaj pożar, który zniszczył do szczętu 15 domów wraz z wszystkiemi zabudowania gospodarskiemi i tegoroczną krescencyą, wartości 13.241 K.

Dnia 27 z. m. padły ofiarą płomieni w Łyścu starym, pow. bohorodczańskiego, 7 zagród włościańskich, ogólnej wartości 4200 K.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Krakowie, Józef Kwiatkowski, magister farmacyi w 89 r. życia.

W Kulparkowie Franciszek Hauptmann. starszy rewident kolei państwowych w 53 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą, że dnia 7 b. m. odbędzie się na tamtejszym cmentarzu pochowanie zwłok ś. p. Władysława hr Ponińskiego, generała-lejtnanta wojsk włoskich, zmarłego w sierpniu b. r., w 78 roku życia w Sapożynie na Wołyniu Zwłokom oddane będą honory wojskowe.

Sekcya skarbowa Rady miasta odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem p. Mendelsburga. Wiceprezydent dr. Leo złożył sprawozdanie z przebiegu poczynionych w Wiedniu kroków o uzyskanie ze skarbu Państwa sumy 6 milionów na inwestycye Krakowa. Sekcya uchwaliła wyrazić dr. Leo i radnemu Beringerowi, który mu towarzyszył do Wiednia, podziękowanie za podjęcie energicznych kroków u Rządu.

Rada szkolna okręgowa zarządziła z powodu panującej nagminnie odry i sporadycznie szkarlatyny, zamknięcie szkół ludowych od 6 do 15 b. m.

— **Podziemne lochy.** W Przemyślu przy wybieraniu fundamentów pod budowę nowej kamienicy przy ulicy Wodnej, natrafili robotnicy w głębokości 2 metrów na rozległe sklepienia. Po wyłamaniu kilku kamieni ze sklepienia, spuszczono się do wnętrza lochu, o którym mniemano, że jest łają dawną piwnicą. Badania wykazały, iż loch ów długi i rozgałęziony w kształcie krzyża greckiego, dobrze utrzymany, wykonany z cegły i kamienia, nie był piwnicą, tylko stanowił podziemie „Bramy wodnej“, która ongi, stanowiąc część obwarowania starego Przemyśla, miała za zadanie obronę mostu na Sanie. „Bramy wodnej“ w czasach wojny strzegł najbitniejszy z cechów, cech szewski i miał w okrytych teraz lochach zbrojownię i skład prochów. Właściciel nowo budującej się kamienicy, p. Szofer, postanowił loch oczyścić i pozostawić go nietkniętym.

— **Samobójstwo włościanina.** 58-letni gospodarz gruntowy w Łopatynie, powiatu brodzkiego, Jacko Koladink odebrał sobie onegdaj życie, powiesiwszy się we własnej stodole na pasku. Powodem rozpaczliwego kroku miało być złe pożycie z żoną, która miała porzucić Koladiuka i żyć z innym mężczyzną.

— **Drugi proces emigracyjny.** Równocześnie z procesem Nodariego i Sidelnika odbywał się inny proces w sprawach wychodźtwa w Nowym Sączu przeciw agitatorce Maryi Szczerbowskiej. Nakłaniała ona popisowych i rezerwistów do potajemnego przekraczania granic państwa i osiedlania się w Ameryce. Po przeprowadzonej rozprawie Szczerbowska skazaną została na 6 tygodni aresztu i grzywnę 120 koron.

— **Smiertelny wypadek.** Ze Złoczowa donoszą: Oleksa Mituliński. włościanin z Białego Kamienia, wioząc onegdaj drzewo z lasu, chciał, zjeżdżając z góry, zahamować wóz. Hamulec jednak urwał się a Mituliński wpadłszy pod wóz został tak nieszczęśliwie przejechany przez tylne jego koła że w kilka godzin po wypadku zakończył życie.

— **Smierć w płomieniach.** Włościanka Anna Susida w Izdebkach, powiatu brzozowskiego, nalewając onegdaj do lampy naftę, oblała się nią i zapaliła na sobie ubranie Wskutek strasznych ran odniesionych na całem ciele w kilka godzin Susidowa wyzionęła ducha.

— **Pomnik dr. Chałubińskiego.** gorliwego opiekuna Zakopanego, stanie w tem uroczem górskiem uzdrowisku, obok Muzeum tatrzańskiego, noszącego imię znakomitego lekarza i obywatela wielkiego serca.

Przegląd Zakopański ogłasza listę składek na rzeczony pomnik, a w niej figurują Warszawiacy z pokaźnemi sumami, można więc przypuszczać, że sprawa pomnika Chałubińskiego rychło pomyślnego dojdzie kresu.

— **P. Bolesław Ładnowski** obchodzić będzie w dniu 24 b m. ćwierćwiekowy jubileusz pracy w teatrach warszawskich.

Dyrekcya teatrów rządowych zezwoliła zasłużonemu artyście na urządzenie benefisu, połączonego z koncertem Jubilat wybrał sobie na to przedstawienie „Maryę Stuart“ Słowackiego

— **Kult Chopina** Członkami honorowymi sekcyi Chopina, istniejącej przy warszawskiem Towarzystwie muzycznem, wybrani: I. J Paderewski, znakomita śpiewaczka p. Bolska i jej mąż hr. Brochocki, zapaleni wielbiciele genialnego kompozytora.

— **Ciekawy okaz.** W pobliżu wsi Stawrowa, w powiecie ananjewskim, w głębokim wąwozie odnaleziono szkielet zwierzęcia olbrzymiego. Ząb z częścią szczęki dolnej i kawałki kości kończynowych naczelnik policyi dostawił do chersońskiego muzeum archeologicznego. Zwierzę znalezione, wnosząc z ustroju zęba, jest to „Mastodon Ohioliens sive Borsoni“.

— **Obręcze skórzane** mają zamiar wprowadzić w Warszawie w miejsce gumowych. Tłumią one równie dobrze turkot kół pojazdów a nie rozbryzgują błota, co dla pieszej publiczności dotkliwą stało się plagą.

— **Jubileusz rossyjskiego dramaturga.** A. A. Potiechin, wybitny autor dzieł scenicznych i powieściopisarz, obchodził w Petersburgu jubileusz 50 letniej swej działalności literackiej. Teatry wystąpiły ze wznowieniami najwybitniejszych jego dramatów; sfery literackie i artystyczne składały adresy i powinszowania. Potiechin jest wybornym znawcą i malarzem ludu wiejskiego, oraz stosunków ziemiańskich (powieść „Biedna szlachta“, dramaty „Miszura„ i „Oderwany młot“).

Przy tej sposobności przypominamy, że na bankiecie wydanym dnia 27 grudnia 1898 przez związek pisarzy rossyjskich na cześć Mickiewicza, prezydował Potiechin.

— **Amatorowie marek pocztowych.** Wykryto w Kijowie kradzież listów ze skrzynek pocztowych, umieszczonych na ulicach. Złoczyńcy umieszczali w skrzynkach woreczek, umyślnie na ten cel przygotowany. Gdy wykryto podstęp, naczelnik kantoru pocztowego urządził w pobliżu skrzynki nadzór z 4 urzędników pocztowych. Około godziny 10 wieczorem przed nadejściem policyi, urzędnicy pocztowi spostrzegli dwóch młodych ludzi, którzy zbliżyli się do skrzynki. Jeden z nich wyjął woreczek. Wówczas urzędnicy rzucili się na złoczyńcę i zatrzymali go na miejscu przestępstwa. Drugi zbiegł. Aresztowanym jest syn oficera, Popow. Zbiegły, jak się okazało, jest rysownikiem i nazywa się Panasiuk. Aresztowano go również w mieszkaniu, gdzie znaleziono około 600 listów. Celem była kradzież marek.

Notatki literacko-artystyczne.

W Wiedniu wystąpiła z koncertem sławna paryska orkiestra Colonne z wielkiem powodzeniem. Artystom francuskim zgotowała publiczność ogromnie serdeczną owacyę zwłaszcza ich dyrygentowi, znakomitemu muzykowi p. Colonne. Krytyka z uznaniem podnosi mistrzowstwo wykonania, chociaż pierwszeństwo zawsze przyznają niezrównanej orkiestrze filharmonicznej wiedeńskiej.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś, we środę po raz drugi „Manru“, opera w 3 aktach J. I. Paderewskiego. Drugi gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohussówne.

We czwartek — wznowienie — „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach Engelberta Humperdincka. Występ Ireny Bohussówne. Nowa wystawa, nowe dekoracye.

W piątek po raz pierwszy „Pan sędzia“, komedya w 3 aktach Aleksandra Bissona, przekład Wandy Nałęcz.

W sobotę po raz drugi „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach Engelberta Humperdincka. Występ Ireny Bohussówne. Nowa wystawa, nowe dekoracye.

Filharmonia warszawska.

Otwarcie Filharmonii warszawskiej jest nietylko dla Warszawy faktem ważnym i pomyślnym; dla naszego życia artystycznego, dla muzyki polskiej w ogólności zdarzenie to doniosłe i ztąd to całe społeczeństwo powitało wczorajszą uroczystość z gorącem zainteresowaniem, z serdecznem przejęciem się.

W Warszawie oddawna dawał się odczuć brak sali koncertowej i dobrej orkiestry. By temu zapobiedz. dwa lata temu podczas występów Paderewskiego rzucono myśl stworzenia „Filharmonii“; projekt przyjęty został z aplauzem, znaleźli się do wykonania jego chętni ludzie, a co ważniejsza znalazły się potrzebne fundusze.

Zawiązkiem dzisiejszej „Filharmonii“ jest spółka komandytowo-udziałowa, utworzona przez p. Aleksandra Rajchmana pod firmą „Aleksander Rajchman i Spółka — Filharmonia warszawska“. Charakter jej komandytowy i nieznaczny kapitał, na razie 60.000 rubli, nie pozwolił myśleć o własnej, lecz jedynie o dzierżawie budynku koncertowego, jaki miał być zbudowany przy hotelu „Bristol“.

Przy rozważaniu stron technicznych dzierżawy domu koncertowego okazało się jednak, że budynek byłby i za ciasny i pod względem dojazdów niedogodny, że wreszcie ka ital pierwotny uniemożliwiłby rozwój instytucyi i nie zapewniałby dostatecznego bytu or-

kiestrze. Pomyślano więc o znacznem powiększeniu kapitału, a ten wymagał już nowej formy spółki, a mianowicie Towarzystwa akcyjnego.

Tak postawioną sprawą zainteresowali się wielce Paderewski i Leopold baron Kronenberg. Pomyślano odrazu o budowie własnego gmachu i zanim załatwiono formalności prawne, postanowiono nabyć plac pod budowę. Ponieważ nie było osoby prawnej do nabycia tegu placu od miasta, baron Kronenberg z obywatelską gotowością wyłożył kapitał na kupno przeszło 12.000 łokci kwadratowych na gruntach poszpitalnych, z których 8500 łokci odstąpił pod budowę „Filharmonii“. Jednocześnie pracowano nad ustawą. Przesłano ją też w kwietniu 1899 do zatwierdzenia ministerstwu skarbu; w lipcu t. r. nadeszła pomyślna odpowiedź, rozpoczęto więc z zapałem gromadzić potrzebne fundusze, akcyonaryusze przybywali z dniem każdym, tak, że 6 lutego 1900 roku odbyć się już mogło pierwsze ich posiedzenie, na którem wybrani zostali do zarządu: ks. Stefan Lubomirski na prezesa, Leopold baron Kronenberg na wiceprezesa, na członków zaś ordynat Maurycy hr. Zamoyski, Władysław hr. Tyszkiewicz i Ludwik Grossman. Ponadto wybrano p. Aleksandra Rajchmana na dyrektora zarządzającego i p. Emila Młynarskiego na dyrektora muzycznego.

W rok później na drugiem zgromadzeniu akcyonaryuszów wybrano do zarządu ponownie te same osoby, z tą tylko różnicą że godność prezesa objął baron Kronenberg, a wiceprezesa Stefan ks. Lubomirski.

Pierwszą czynnością zarządu było rozpoczęcie budowy gmachu. Plany zamówione u firmy Helmera i Felnera okazały się niepraktyczne; powierzono przeto wykonanie nowego monumentalnego projektu p. Karolowi Kozłowskiemu, któremn też oddano następnie w przedsiębiorstwo budowę gmachu. W dniu 26 maja 1900 r. położono kamień węgielny, po 16 miesiącach gmach gotowy oddano do użytku publicznego.

Gmach stanowi czworobok z trzech stron posiadający fronty: główny od ul. Nowojasnej, boczne od Moniuszki i Siennej. Utrzymany w stylu włoskiego Odrodzenia, gmach ten celuje wewnątrz wykwintną dekoracyjnością fasady. Cokuł cementowy, ściany do piętra bonjowane, a od I piętra loggia z wnęką, oddzieloną od frontu 10 filarami, wykutymi z kamienia kunowskiego. Front zewnętrzny zdobią trzy grupy, z których środkowa dłuta J. Jasińskiego przedstawia Apollina, wieńczącego Muzę, a dwie boczne, dłuta R. Lewandowskiego, symbolizują muzykę symfoniczną i swojską. Pod pierwszą znajdują się posągi ojców muzyki symfonicznej: Mozarta i Beethovena, pod drugą zaś Chopina i Moniuszki, dłuta Władysława Mazura. U podnóża loggii znajdują się trzy balkony; z tych dwa mają balustradę, będącą dalszym ciągiem motywu jednej linii architektonicznej; podtrzymują je z dwóch stron łabędzie a w środku głowa Apollina. Grupy boczne rzeźbione znajdują się na ryzalitach gmachu, który przy spotkaniu się kąta prostego frontów bocznych z frontem głównym tworzą bardzo efektownie zakreślone półkole. W stylu renesansowym utrzymano cały gmach, oprócz szatni i lokalu restauracyi i kawiarni, po za szatnią na parterze.

Z ulicy Jasnej wchodzi się do widnego westibulu, posiadającego dwa rzeźbione w głębi kioski kasowe. Ztąd troje drzwi prowadzą do wielkiej szatni, zbudowanej na wzór wielkiej sali krzyżackiej w zamku malborskim. Szatnię przejść należy, aby po złożeniu garderoby zwierzchniej udać się trzema klatkami schodowemi na pierwsze piętro Dwie klatki boczne schodzą się w *foyer* na pierwszem piętrze; trzecia, wiodąca od bramy przejazdowej (od ul. Moniuszki do ul. Siennej), przeznaczonej dla publiczności, przybywającej powozami, prowadzi do sali od jej strony prawej.

Czterema więc falami wchodzić będzie publiczność, mogąca w przeciągu paru minut złożyć odzież, lub ją odebrać, albowiem ustawienie wieszadeł otoczone jest ośmiu płaszczyznami szerokiemi do odbioru odzieży. W szatni zajęte będą po raz pierwszy w Warszawie kobiety.

Dekoracya *foyer* przypomina nieco styl Ludwika XVI., utrzymany tak dobrze w liniach, jak i w dekoracyi.

Foyer, graniczące z salą koncertową, posiada osobne w tego rodzaju budowlach urządzenie, mianowicie balkon spacerowy, będący jednocześnie balkonem komunikacyjnym dla słuchaczy z balkonu I. piętra.

Piękny plafon w foyer malował w stylu Odrodzenia p. Zdzisław Jasiński. Dwa boczne pola tego plafonu zajmują medaliony Chopina i Moniuszki, środkowe przedstawia symbol pieśni ludowej.

Z foyer prowadzą drzwi do sali wielkiej, liczącej bez mała 2000 miejsc numerowanych i pomimo proporcyi łagodnej, sprawiającej wrażenie istotnego ogromu, jest to jedna z największych sal muzycznych w Europie, większa od słynnego „Gewandhausu“ lipskiego. Oprócz parteru, widać tu balkon, biegnący z trzech stron sali i galeryę, zawieszoną nad balkonem jedynie na wprost estrady. Są tu również dzieła sztuki, mianowicie plafon, malowany przez Jana Strzałeckiego. Składa się on z trzech obrazów. Pierwszy bliżej estrady przedstawia dzwon rozkołysany, którego dźwięków słuchają Muzy; obraz środkowy przedstawia Apollina, dyrygującego orkiestrą, oraz postać talentu, jadącego na rydwanie, ciągnionym przez pegazy. Wśród grupy słuchaczów widać tutaj postać współczesną twórcy gmachu ze zwitkiem planów w ręce. Obraz trzeci wyobraża Muzy, pląsające w takt muzyki tanecznej. Cały plafon utrzymany jest w stylu starowłoskim.

Dwa freski Henryka Siemiradzkiego są same w sobie oddzielnemi, oryginalnie pomyślanemi kompozycyami. Na pierwszym uczony szuka natchnienia Muzyki religijnej, na drugim Orfeusz muzyką uspakaja namiętności ludzkie, a nawet dzikie zwierzęta.

Sala, wypełniona fotelami, utrzymana jest do pierwszego piętra w poważnej barwie mahoniu, od I. piętra zaś lśni jasno lakierowanemi polami płaszczyzn, wywołujących efekt jasny i pogodny. Rozmaitość barw zlewa się w dobrze pochwyconą harmonię.

Tylną stronę estrady zajmuje organ 63 głosowy, dar osobisty barona Kronenberga.

W sali ustawiono 36 rzędów krzeseł, po 24 w jednym rzędzie. Prócz tego ustawione są trzy rzędy krzeseł przy trzech ścianach sali i cztery w tyle sali pod balkonem. Na balkonie tuż przy estradzie z obu stron po cztery loże, dalej krzesła balkonowe. Naprzeciw estrady galerya. Ogółem znajduje się w sali na parterze 1.236 krzeseł, na balkonie 510, na galeryi 168, razem 1.914.

Oprócz sali wielkiej na tymże piętrze znajduje się sala muzyki kameralnej (od ul. Moniuszki), obliczona na 500 miejsc. Posiada ona fresk Zygmunta Strzałeckiego o motywach wyłącznie symbolicznych. Estrada, zbudowana w formie sceny, umożliwia wynajmowanie tej sali na konferencye i teatry amatorskie.

Piętro I. zajmuje nadto: palarnia, gabinet dyrektora muzycznego i solistów, gabinet dyrektora zarządzającego i bardzo obszerne foyer dla orkiestry, złożone z 4 pokojów, z oddzielnemi schodami i wyjściami. Biuro Filharmonii znajduje się na parterze, biuro dyrektora zarządzającego na I. piętrze.

Godne uwagi są urządzenia techniczne, z których stacya elektryczna posiada dwa motory gazowe o sile 120 koni, dwa dynamomotory i podwójny komplet akumulatorów. Swiatło to ma obsługiwać nietylko sale i gmach cały, ale poruszać także miechy w organach, oraz wielkie turbiny do urządzeń wentylacyjnych. Od strony szczytu gmach posiada lokal „Lutni“, atelier malarskie, oraz pokój dla przyjezdnych artystów. Gmach tak wzniesiony, łącznie z urządzeniami technicznemi, obrazami, biblioteką i instrumentami muzycznemi pochłonął kapitał 800.000 rubli, niewielki, jak na rozliczne i uciążliwe urządzenia, dekoracye i kosztowne konstrukcye żelazne. W sumie tej mieści się już koszt placu (180.000 rbl.), urządzeń technicznych (150.000 rbl.), instrumentów i biblioteki (20.000 rbl.) i koszt utrzymania orkiestry od dnia 1 sierpnia b. r. aż do dnia pierwszego koncertu.

Każdy akcyonaryusz, który posiada 10 akcyi po 500 rbl., otrzymał na mocy ustawy fotel dożywotni, z którego może korzystać na wszystkich koncertach, urządzanych na rachunek „Filharmonii“. Krzesło to pozostaje jego przywilejem nawet, gdy akcye swoje sprzeda, ale przywileju tego nie może odstąpić osobie trzeciej. Na krzesłach tych znajdują się tabliczki, na których wyryto imię i nazwisko akcyonaryusza.

Dyrektorem muzyczuym — jak już wspominaliśmy — został p. Emil Młynarski; kapelmistrzem p. Karol Prochazka; inspektorem orkiestry p. Henryk Opieński. Skład orkiestry przedstawia się liczebnie i intelektualnie bardzo poważnie. Liczy ona mianowicie 74 osób w obsadzie następującej: pierwszych skrzypiec 14, drugich skrzypiec 10, altówek 7, wiolonczeli 7, kontrabasów 7, arf 2, fletów 3, klarnetów 3, fagotów 2, waltornie 4, trąbki 3, puzony 4, tuba 1, perkusye 3, organista 1. Komplet 72 osób, zwiększany do 84 na koncerty symfoniczne (nawet do 100 przeszło w razie potrzeby) odpowiada liczebnie „Filharmonii“ berlińskiej. — Narodowościowo przypada oczywiście największy procent na Polaków, których jest 38. Resztę składają: Włosi, Szwedzi, Czesi, Niemcy, jeden Belgijczyk i jeden Holender. Ten częściowy kosmopolityzm był koniecznym, gdyż do niektórych instrumentów zabrakło polskich kandydatów. O programie na najbliższy sezon wspominaliśmy dawniej.

(Telegramy).

Warszawa, 6 listopada. *(Tel. pryw.).* Wczoraj o godz. 1 z południa dokonał ks. biskup Ruszkiewicz aktu poświęcenia nowego gmachu „Filharmonii“. Ks. biskupa powitało duchowieństwo i członkowie zarządu z prezesem br. Kronenbergiem na czele. Po poświęceniu wypowiedział ks. biskup przemówienie do grona zgromadzonych akcyonaryuszy „Filharmonii“, oraz do rzemieślników i robotników, którzy pracowali około budowy. Przed aktem poświęcenia pp. Kozłowski i Pianko wręczyli br. Kronenbergowi na pięknej poduszce artystycznie w bronzie wykonany klucz gmachu. Uroczystość skończyła się o godz. pół do 2 po południu.

Warszawa, 7 listopada. *(Tel. pryw.).* Na otwarcie Filharmonii odbył się wczoraj wieczór we wspaniałej sali nowego gmachu pierwszy inauguracyjny koncert. Charakter wieczoru był niezwykle podniosły i uroczysty. Przeszło 2500 osób zgromadziło się w sali, między niemi wiele osób zaproszonych, Henryk Sienkiewicz, przedstawiciele wybitnych rodzin, artyści, deputacye ze wszystkich stron kraju i t. d Po za obrębem miejsc zarezewowanych była sala już od dawna wysprzedaną. — Koncert rozpoczął się kantatą Żeleńskiego do słów Or-ota, wykonaną przez orkiestrę oraz chóry *Lutni* warszawskiej i łódzkiej. Kantata wywarła imponujące wrażenie.

Symfonię Stojowskiego nagrodzono hucznymi oklaskami. Odegrano także „Bajkę“ Moniuszki i „Step“ Noskowskiego. Uroczystą chwilą wieczoru było wręczenie wieńców i darów honorowych mężom zasłużonym około Filharmonii. Dyrektorowi Młynarskiemu wręczono wieniec od orkiestry, a założycielowi Filharmonii i jej dyrektorowi Rajchmanowi srebrną lirę. Przedmiotem gorących owacyj był Paderewski, który w pierwszej części wieczoru grał koncert własny z orkiestrą. Udział swój w wieczorze zakończył Paderewski odegraniem szeregu utworów Chopina. Zmuszony nie ustającymi oklaskami i owacyami grał znakomity nasz pianista nad program. Zarząd Filharmonii wręczył Paderewskiemu złoty wieniec.

Na uroczystość przybyli między innymi: artysta rzeźbiarz Godebski, dalej ze Lwowa: prezes Galic. Tow. muz. Andrzej ks. Lubomirski, dyr teatru Pawlikowski, prezes Lutni dr. Karol Czerny, prof. Walery Wysocki, z Krakowa kompozytor Wład. Żeleński, dyrektor krakowskiego Tow. muz. Wojciech Barabasz, członek zarządu tegoż Tow. dr. Guńkiewicz, dziennikarze Wład. Prokesch i Wojciech Dąbrowski

Nadeszło mnóstwo depesz, między innemi ze Lwowa od Tow. dziennikarzy polskich, Koła liter. art., dyrektora opery Spetrina i t. d.

Z Izby sądowej.

Kraków, 6 listopada. *(Tel. pryw.)* Przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się dziś ciekawa rozprawa, której antecendencye są następujące: Dnia 26 i 27 kwietnia b. r. toczyła się tu rozprawa przeciw Józefowi Kucharskiemu o zbrodnię podpalenia. Jako współwinni zasiedli wówczas brat J. Kucharskiego Antoni (w skutek zeznań Józefa) i Zofia Wylęgałowa, znajoma Antoniego. Na podstawie werdyktu przysięgłych skazano wówczas obu braci na 12 lat więzienia, a Wylęgałową zupełnie uwolniono. Po wyroku Józef Kucharski zaczął odsiadywać karę i w więzieniu przyznał się w obec współwięźniów, że tylko on sam dopuścił się zbrodni, a brat jego Antoni nawet o niczem nie wiedział, Zofia zaś Wylęgowała namówiła go (Józefa) do spełnienia zbrodni. W skutek tego zarządzone zostało nowe śledztwo, w którem Józef Kucharski podtrzymywał zeznania obciążające Wylęgałową. Sąd krajowy karny zarządził nową rozprawę na niekorzyść Zofii Wylęgałowej a na korzyść Antoniego Kucharskiego. Właśnie dziś odbywa się rzeczona rozprawa. Przesłuchano dziś Józefa Kucharskiego jako świadka, który oświadcza przed trybunałem, że do spełnienia zbrodni podpalenia namówiła go Zofia Wylęgałowa, a brat Antoni zupełnie o niczem nie wiedział. Wylęgałowa wypiera się winy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowa wystawa rybacka otwarta będzie w Petersburgu dnia 28 stycznia 1902 i potrwa 6 tygodni.

Kraków, 6 listopada. *(Telegr.)* Sprawa założenia w Krośnie tkalni mechanicznej, zainicyowana przez kraj. związek przemysłowy, postąpiła o tyle, że połowę potrzebnego kapitału t. j. 120.000 koron już pokryto. Przystąpiło kilku fachowych spólników z Królestwa Polskiego. W sprawie tej bawił tu p. Wenanty Szydłowski, dyrektor kraj. związku przemysłowców.

Wiedeń, 6 listopada. *(Telegr.)* Walne Zgromadzenie „Austryackiej fabryki broni“ przyjęło bez dyskusyi wnioski rady zawiadowczej o rozdział dywidendy ogólnej w kwocie 11 koron za akcyę.

Lipsk, 6 listopada. *(Telegr.)* Drugi zarządca masy konkursowej zbankrutowanego Banku lipskiego adwokat Barth uciekł. Rodzina oświadcza, że z powodu przepracowania dostał on pomięszania zmysłów.

Wiedeń, 6 listopada. ***(Kursa giełdy wiedeńskiej).*** Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 259 25, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 263·25, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 247·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 78·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 91·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15 60, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 401·50, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 75·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 67·—, Ofen 40 zł. 168·—, Palffy 40 zł. m. k. 170·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 23·50, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 55·—, Salma 40 zł. m. k. 230·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 265·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 395·—.

Wiedeń, 6 listopada. Targ zbożowy. ***(Kursa w koronach i po 50 klg.)*** Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·84 do 8·85. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Zyto na jesień —·— do —·—. Zyto na wiosnę 7·72 do 7 73. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na listopad 5·75 do 5·80. Kukurudza na maj-czerwiec 5·74 do 5·75. Owies na wiosnę 7·70 do 7·71. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 12 20 do 12 30. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 13 75 do 14·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 6 listopada. Targ zbożowy. ***(Kursa w koronach i po 50 klg.)*** Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8 70 do 8·71. Zyto na kwiecień 7 38 do 7·39. Zyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·39 do 7·40. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5 43 do 5·44 Rzepak na sierpień 11·80 do 11 90.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Paryż, 6 listopada. Trzyprocentowa renta 100·60. Mąka 26·70

Berlin, 6 listopada. Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85 40. Spirytus 32·90.

Frankfurt, 6 listopada. Austryackie Kredyty 194 40, Koleje państwowe 138 70, Alpiny 171·—, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 19·45 do 19·55, *loco* Ołomnniec 18·30 do 18 40, *loco* Berno-Wiedeń 18·60 do 18 70, na listopad-grudzień *loco* Aussig 19 55 do 19·65. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·20 do 39 60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·— do 33 50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 6 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·50 do 7·75, pszenica na termina 7·25 do 7·50, żyto gotowe 6·50 do 6·80, żyto na termina 6·25 do 6·50, owies obroczny stary 6.50 do 6·80, owies na termina nowy 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 13·25 do 13·50, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 7·— do 7·50, groch do gotowania 8·— do 11·—, wyka 5 50 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, hreczka 6·50 do 7·—, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 48·—, biała 45·— do 68·—, szwedzka 50·— do 60·—, tymotka 24·— do 26·—, kukurudza 6·— do 6·30, nowa 5·70 do 6·—, chmiel stary 60·— do 70·—, nowy —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·— do 17·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16.25, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: Niezmienne, ceny utrzymują się.

OSTATNIA POCZTA.

Na cześć bawiącego w Wiedniu króla Jerzego greckiego, odbędzie się jutro we czwartek o godzinie 6 po południu u Najj. Pana, który dziś powraca z Budapesztu do Wiednia, galowy obiad dworski.

Do Wiednia przybył także książę Jerzy grecki, naczelny komisarz na wyspie Krecie. Według dzienników, król Jerzy odjeżdża z Wiednia w piątek, dnia 8 b. m.

Fremdenblatt otrzymuje z powołanej strony zapewnienie, że podawane w dziennikach pogłoski o zaręczynach w Rodzinie Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Fryderyka nie odpowiadają rzeczywistości.

Neue fr. Presse donosi, że w najbliższym czasie, może już w przyszłym tygodniu odbędzie się wspólna konferencya PP. Prezydentów Ministrów dr. Koerbera i Szella w sprawie ugody austro-węgierskiej. Po tych konferencyach zbiorą się w Budapeszcie referenci austryaccy i węgierscy i przy czytaniu drugiem taryfy cłowej postarają się o usunięciu różnic, które uwydatniły się w pierwszem czytaniu.

W Wiedniu rozpoczęły się obrady konferencyi episkopatu austryackiego.

Generalny synod ewangelicki odbyty wczoraj w Wiedniu, zajął w powziętej uchwale stanowisko nieprzychylne agitacyi Wszechniemców pod hasłem: „Los von Rom“. — Uchwała powiada, że synod przyjmuje z radością każdą wiadomość o zmianie wyznania, dokonanej z przekonania, ale nie chce bliżej zastanawiać się nad wymienioną agitacyą, szerzoną ze względów politycznych.

Z północnego Szlezwiku donoszą o nowych wydalaniach Duńczyków. *Kieler Ztg.* pisze świeżo: Żandarm udał się w zeszłą środę do Tyrstrup, aby przekonać się, czy obydwaj parobcy właściciela folwarku Hansena już odjechali. W miejsce tych dwóch znalazł jednak pięciu, zatrudnionych przy pługach. Między nimi znajdowali się dwaj poddani pruscy. Obaj musieli pójść z żandarmem natychmiast do sołtysa i w jego biurze pokwitować rozkaz wydalający ich. Wolno im było jednakże odprowadzić konie do stajni. — Dalej donoszą gazety o wydaleniu służącej właściciela Jörgensena w przeciągu 24 godzin, lecz rozkaz ten cofnięto, gdy wstąpiła w służbę u Niemca.

Przy rossyjskiem ministerstwie spraw wewnętrznych — jak donoszą *Piet. Wied.* — powstała pod przewodnictwem towarzysza ministra, senatora Durnowo, komisya, złożona z przedstawicieli różnych wydziałów, a powołana do przejrzenia prawodawstwa tyczącego się żydów w Rossyi. Zarząd spraw, tyczących się żydów, jest teraz w Rossyi skoncentrowany w departamencie „spraw duchownych obcych wyznań“.

Niektóre dzienniki uważają za objaw charakterystyczny, że nowy główdowodzący generał w okręgu wileńskim Hurczyn, jest katolikiem i Polakiem. Twierdzą one, że nominacya gen. Hurczyna nastąpiła skutkiem osobistej inicyatywy cara Mikołaja II.

Prywatne depesze z Rzymu utrzymują, że podróż królestwa włoskich do Rossyi mimo wszelkich zaprzeczeń ma być rzeczą postanowioną.

Z Rzymu donoszą, że kardynał Svampa w Bolonii, jeden z najwybitniejszych członków kolegium kardynalskiego doznał ataku apopleksyi, który wywołał ubezwładnienie mięśni po lewej stronie twarzy.

W Belgii panuje wielka radość: Małżonka księcia Alberta belgijskiego powiła syna. Nowonarodzony otrzymał imię Leopolda i będzie kiedyś powołany do objęcia tronu belgijskiego.

Paryski *Temps* donosi, że bandyci macedońscy uprowadzili matkę dyrektora policyi w Salonice w ten sam sposób, jak misyonarkę Stone i żonę pastora Zilka.

Ze Sztokholmu donoszą, że wysłannik amsterdamskiego komitetu który przybył tam w celu nakłonienia robotników portowych do bojkotu okrętów angielskich, odjechał bez rezultatu. Szwedzki związek robotników portowych „tymczasowo“ odrzucił projekt, oświadczając, że w przyszłości przyłączy się do ruchu, jeśli inne kraje do niego przystąpią. Uznano też za właściwe, aby zwołać kongres przedstawicieli wszystkich krajów. Robotnicy szwedzcy zajęci są obecnie przedewszystkiem przygotowaniem ogólnego bezrobocia na wypadek, jeśli sejm nie uchwali powszechnego prawa głosowania.

Jak donoszą do *Daily Mail*, przybędzie do Londynu na uroczystości koronacyjne króla Edwarda VII. 5 książąt hinduskich. Hołd od innych książąt i naczelników plemion indyjskich odbierze wicekról Indyi w dniu 1 stycznia 1902 r. w Delhi.

W Londynie krążą pogłoski o blizkiem rozwiązaniu parlamentu angielskiego. W sferach ministeryalnych zaprzeczają tym pogłoskom.

Były angielski minister liberalny Asquith miał w Leedo mowę, w której zaznaczył konieczność postawienia Boerom rozumnych a możebnych, warunków pokoju, któreby umożliwiły zakończenie wojny; oczywiście niezależności przyznać im nie można.

Doniesienia z Pretoryi o klęsce Anglików pod Brakenleagte koło Bethalu w d. 30 października, stwierdzają, że Anglicy stawiali mężnie czoło przeważającym siłom Boerów. Srożyła się właśnie szalona burza, gdy Botha na czele tysiąca Boerów rzucił się na tylną straż pułkownika Bensona, którą zaskoczył tak, że musiała pozostawić dwa działa. W kołach angielskich sądzą, że Boerowie mieli na sobie uniformy „khaki“, skutkiem czego mogli zbliżyć się niepostrzeżeni do kolumny. Ponieważ pułkownik Benson poległ zaraz na początku walki, przeto dowództwo objął major Sampson, który też napowrót skupił rozproszonych żołnierzy i walkę prowadził, aż w d. 1 listopada pułkownik Barters przyprowadził na odsiecz mały oddział, poczem Boerzy się cofnęli. Gdy Boerom nie powiodło się wziąć szturmem stanowisk angielskich, oszańcowali się dokoła nich. Botha sądził, że mając przeważające siły weźmie do niewoli najruchliwszą kolumnę na wschodzie Transvaalu; bohaterstwo obrońców — pisze *Daily Telegraph* — unicestwiło ten zamiar. Ani jeden żołnierz się nie poddał. „Było to drugie Itala“ Straty Boerów mają być większe aniżeli Anglików.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 listopada. Komisya budżetowa obradowała dziś przed południem nad przedłożonym przez p. Steinwendera imieniem subkomitetu projektem ustawy o uregulowaniu płac dyurnistów. Subkomitet nie przyłączył się do propozycyi Rządu — uregulowania tej sprawy zapomocą rozporządzenia, lecz domagał się uregulowania w drodze ustawy. Po naradzie, w której brał udział P. Minister skarbu Boehm-Bawerk, przekazano sprawę napowrót subkomitetowi.

Komisya ekonomiczna obradowała nad sprawą handlu terminowego zbożem. Minister rolnictwa Giovanelli oświadczył, że Rząd uznaje konieczność reformy handlu terminowego, który w dzisiejszej swej organizacyi daje okazyę do nadużyć. Reforma ta leży w interesie rolników. Rząd przeciwny jest zupełnemu zniesieniu handlu terminowego ze względu na bliskość Budapesztu, gdzie handlu tego nie zniesionoby, a wówczas austryaccy rolnicy musieliby ponosić koszta podobnego eksperymentu. Rząd oświadcza się tedy za reformą handlu terminowego i w tym duchu wniesie projekt ustawy, który w niektórych częściach będzie zgodny z projektem subkomitetu komisyi ekonomicznej.

Dyskusyę odroczono następnie do 2 g. po południu.

Wiedeń, 6 listopada. Na zjeździe socyalistów austryackich referowali wczoraj p. Kautzky z Berlina i dr. Karpeles z Wiednia sprawę polityki cłowo-handlowej i interesów stanu robotniczego w Austryi w tym kierunku, poczem wnieśli rezolucyę tej treści: Austryacko-socyalna demokracya żąda zawarcia dłuterminowych traktatów handlowych na podstawie największego uprzywilejowania i w ogóle domaga się wszelkich ułatwień i zabezpieczeń obrotu międzynarodowego, natomiast żąda partya zwalczania wszelkich zarządzeń, mających na celu utrzymanie, lub wzmocnienie dzisiejszych ceł finansowych i agrarnych, oraz wszelkich ceł protekcyjnych, zwłaszcza ceł na żelazo.

Po dłuższej dyskusyi rezolucyę tę przyjęto jednogłośnie.

O noweli do ordynacyi przemysłowej mówił p. Eldersch i wniósł rezolucyę, w której zwraca się przeciw projektowanej przez Rząd reformie tej ordynacyi i wzywa korporacye robotnicze i rzemieślnicze, ażeby zaprotestowały przeciw tej reformie; gdyby Rząd nie miał odpowiednio uwzględnić zmian proponowanych przez robotników, natenczas mają posłowie socyalistyczni uniemożliwić wszelkimi środkami przyjście do skutku tej reformy.

Przemawiało w tej sprawie wielu mowców. Głosowanie odroczono do dzisiejszego posiedzenia.

Wiedeń, 6 listopada. Dziś rozpoczęły się pod przewodnictwem kardynała Gruschy konferencye biskupów austryackich. Konferencye zakończą się 12 listopada powszechną, wspólną konferencyą.

Wiedeń, 6 listopada. Z Petersburga donoszą, że z powodu uprowadzenia miss Stone, rząd rossyjski, który już kilkakrotnie zwracał uwagę Porty na stosunki w wilajetach macedońskich, zakomunikował jej ponownie swe zapatrywania w tej sprawie, oczywiście jedynie w celu ustalenia ogólnego pokoju na Bałkanie.

Praga, 6 listopada. Radę miejską Karlinu rozwiązano bez podania powodów. Agendy przydzielono komitetowi z 5 osób. Nowe wybory mają się odbyć w ciągu 6 tygodni.

Tryest, 6 listopada. Rada miejska przyłączyła się do memoryału Wydziału krajowego o bezzwłoczne utworzenie włoskiego Uniwersytetu w Tryeście i poleciła podeście, by zakomunikował Radzie państwa tę uchwałę.

Budapeszt, 6 listopada. Odbył się tu krajowy wiec katolicki przy udziale 14.000 osób. Zagaił wiec hr. Zichy. W mowie swej oświadczył między innemi, że należy wzmocnić wiarę w kościele i szkole. Węgry muszą stać się państwem katolicko-chrześcijańskiem. Wysłano telegramy hołdownicze do Najj. Pana i do Papieża.

Poznań, 6 listopada. (*Tel. pryw.*) W dalszym ciągu rozprawy przeciw akademikom, na zapytanie przewodniczącego zeznali wszyscy oskarżeni, że nie płacili ani nie zbierali żadnych składek na skarb narodowy, o którego istnieniu dowiedzieli się dopiero w toku procesu. Następnie zapytywał przewodniczący, skąd oskarżeni mieli fundusze na kształcenie się, aby stwierdzić, czy który nie pobierał stypendyum rządowego. — Z kolei zeznawał radca policyjny Zacher. Oświadcza, że jest specyalnym urzędnikiem dla spraw polskich w dyrekcyi policyi w Poznaniu, a o ile mu polecono, zajmował się sprawami i w innych okręgach. Brał udział w procesie lipskim; proces Leitgebera powstał stąd, że świadkowi (Zacherowi) dostała się do rąk broszura Leitgebera p. t. Rapperswyl, z której kilka ustępów przetłómaczył i zakomunikował je prokuratoryi. Obecny proces wyniknął ze znalezienia u Rowińskiego (gimnazyalisty) sprawozdania z kongresu i adresów Trepińskiego i Bolewskiego.

Policya nie wiedziała nic o istnieniu „Związku“ i „Zjednoczenia“, miała tylko wiadomość o I-szym kongresie ze znalezionego przy rewizyi listu. Zacher czytywał dzienniki galicyjskie, szczególnie *Nową Reformę*, jednakże z żadnego z pism polskich nie wziął materyału do oskarżenia. Zacher nie zaopatrywał aktów tyczących się oskarżonych, uwagami, z wyjątkiem aktów Karasia, którego uważał za referendaryusza. Po przesłuchaniu Zachera odczytał tłómacz wyjątki z broszury „Rapperswyl“. Osk. Rydlewski, Sumiński i Karaś nie znali jej zupełnie. Rydlewski dowiedział się o niej z *Przeglądu Wszechpolskiego*. Obrońca p. Seyda zwraca uwagę, że do broszury tej nie należy przykładać zbytniej wagi. Na tem odroczono rozprawę.

Berlin, 6 listopada. *Biuro Wolffa* dowiaduje się z Petersburga ze strony kompetentnej, że doniesienie dzienników o rzekomym zamachu morderczym na Kleigelsa jest pozbawione wszelkiej podstawy.

Moskwa, 6 listopada. Koło stacyi Berendjewo, kolei jarosławskiej, banda rozbójników napadła na pociąg, usiłując sprowadzić wykolejenie, by módz obrabować podróżnych. Zbóje powyłamywali drzwi wagonów. Personal kolejowy dał ognia; rozbójnicy nie mogąc dać sobie rady uciekli.

Moskwa, 6 listopada. We francuskim konsulacie spełniono wielką kradzież gotówki i przedmiotów wartościowych. Złodziej wyszedł bezkarnie z konsulatu, ubrawszy się w płaszcz i cylinder sekretarza konsulatu.

Sofia, 6 listopada. Bułgarska agencya telegraficzna donosi: Wczoraj o godzinie 7 wieczorem na stacyi Gornjak-banja, kolei Sofia-Radomir, najechał pociąg towarowy na pociąg mięszany, który właśnie wyjeżdżał ze stacyi. Dwa ostatnie wagony pociągu mieszanego zapełnione podróżnymi zostały zdruzgotane. Pięć osób utraciło życie, 3 są ciężko ranne, 20 lekko.

Sofia, 6 listopada. Marszałek Izby posłów Geszow podał się do dymisyi, podając za motyw przeciążenie interesami prywatnymi. Zdaje się, że stronnictwo narodowe chce w ten sposób silniej zamarkować opozycyę.

Konsul amerykański Dickinsohn wrócił z Samokowa bez rezultatu. Opowiadają, że rozbójnicy obstają przy żądaniu okupu za miss Stone 25.000 funtów.

Sofia, 6 listopada. Bułgarska *Agencya Telegr.* donosi: powodem dymisyi prezydenta Sobrania, Geszowa, jest konieczny dłuższy pobyt za granicą na kuracyi.

Paryż, 6 listopada. Rząd przedłożył wczoraj Izbie deputowanych projekt ustawy o ubezpieczeniu na starość robotników górniczych. Projekt przyznaje górnikom prawo do pensyi rocznej w kwocie 300 franków. Państwo przznacza na ten cel sumę 5 milionów franków, resztę złożyć mają robotnicy i pracodawcy.

Paryż, 5 listopada. Rząd otrzymał telegram, że dywizya Caillarda wczoraj rano przybyła do Mitylene.

Jerozolima, 6 listopada. W kościele Świętego Grobu przyszło wczoraj do wielkiej bójki między katolikami, a prawosławnymi. Po obu stronach wiele osób zraniono. 5 OO. Franciszkanów odniosło rany zagrażające ich życiu. Powodem kłótni było, że katolicy kilkakrotnie chcieli część dziedzińca otaczającego kościół wymieść, podczas gdy prawosławni upierali się przytem, że jest to ich wyłączne prawo. Co kilka dni ustawiano tam oddział wojska, aby nie dopuścić do bójki, ale wczoraj niespodzianie liczba zapaśników tak się powiększyła, że wojsko nie mogło im dać rady.

Konstantynopol, 6 listopada. Wiadomości kilku dzienników paryskich, jakoby sułtan zgodził się na wszystkie warunki Francyi, nie znajdują potwierdzenia w tutejszych urzędowych kołach francuskich.

Nowy Jork, 6 listopada. Burmistrzem Nowego Jorku wybrany Low większością 30.000 głosów.

Dżuma.

Londyn, 6 listopada. Urzędowo donoszą, że w Glasgowie nie zdarzyły się nowe wypadki dżumy. Chorzy mają się lepiej.

Konstantynopol, 6 listopada. W szpitalu greckiem pewien pomocnik piekarski dostał dżumy.

Telegraficzny kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 listopada 1901. — **Giełda** południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·21, Renta majowa 98·55, Węgierska renta koronowa 92·95, Akcye austr. Zakładu kredytowego 615·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 628·—, Akcye Anglobanku 260·—, Akcye Unionbanku 511·—. Akcye Bankvereinu 419·—, Akcye Länderbanku 393·50, Akcye Kolei państw. 619·—, Lombardy 63·25, Akcye kolei Elbethal 468·—, Akcye Fabryki broni 254·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 341·50. Akcye Rima Muranyi 409·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1330, Losy tureckie 90·50, Ruble 253·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 6 listopada 1901 — Zamknięcie giełdy (*Schlusscource*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 616·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 630·—, Akcye Anglobanku 261·50, Akcye Unionbanku 510·50, Akcye Länderbanku 393·25, Akcye Bankvereinu 418·—, Akcye Bodencredit 847·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 620·50, Akcye Kolei Południowej 63·25, Akcye Tramway A) 245·—, Akcye Tramway B) 241·—, Akcye Kolei Elbethal 465·—, Akcye Kolei Północnej 55·10, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 342·50, Akcye Rima Muranyi 408·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1326·—, Akcye Fabryki broni 253·—, Akcye Tureckie tytoniowe 267·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·90, Renta majowa 98·55, Austryacka Renta koronowa 95·50, Węgierska Renta koron. 93·—50 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·30, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40. — 4-prc. Gal. pożyczka krajowa z r. 1893 92·90. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·35, Losy tureckie 91·50, Marki 117·15, Ruble 254·—.

Berlin, 6 listopada. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 194·—. Towarzystwo dyskontowe 170·75.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6. listopada 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. S. Sobieszczański z Rosyi, W. Małachowski z Krakowa, E. Olszewski z Dubiec, A Gorayski z Modzerówski, M. Tustanowski, M. Zakrzewski z Czołhan, M. Brykczyński z Pacykowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. B. ks. Ogiński z Rosyi, A. Br. Horoch z Winniczek.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. L. Br. Brückmann z Monasterza, B. Jocz z Krzywcza.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiazujacy z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$).
	8·50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	9·00	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze“

posp.	osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk. Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

s dworca „Podzamcze“

posp.	osob.	
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 6. listopada 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	525	—	535	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	518	—	528	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ $4^{1}/_{2}$% „ los. w 50 l.	97	10	97	80
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	30	90	—
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% w. a. los w 51 l.	99	—	99	7[illegible]
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	—	93	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^{1}/_{2}$ lat	93	20	93	9[illegible]
4% los. w 56 lat	90	10	90	8[illegible]
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszn propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% (3em.)	98	50	99	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	60	93	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	75	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. listopada 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.55	98.75
luty-sierpień	98.45	98.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.40	98.60
kwiecień-październik	98.40	98.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.50	192 50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.—	140.
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 —	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	217.—	219.—
„ „ 1864 po 50 zł.	217.—	219.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	297.50	298.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.65	118.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	95.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	96 80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.20	117.—
Kol. za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	491.—	495.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	119.75	120.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.20	96 20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.75	429.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.15	97.15
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 30	97.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.30	94.30
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.20	96.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 60	95.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.95	93.15
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	99.60	100.6
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.—	144 80
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	178.75	179.75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	178 75	179.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.85	93.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	263.25	265.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.40	93.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101 60	102 60
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.40	93.40
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79 25	81.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.50	95.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	259 25	261.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	251.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	97.15	98.15
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.25	90.35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	92.—	93.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.10	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku $40^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109 —	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 25	100.25
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.75	100 05
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.95	99.95
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.80	99.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	87 35	88.35
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.80	94.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.35	106.35
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 50	94 50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.60	16.60
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	401 50	404 —
Clary 40 zł. mk.	154.—	156.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67.—	70.—
Palffy 40 zł. mk.	170.—	173 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48 —	49.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	23.50	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	55.—	60.—
Salma 40 zł. mk.	232.—	238.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	81.—
St Genois 40 zł. mk.	265.—	275.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190.—	200.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	260.50	261.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2385 —	2390 —
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	632.—	633 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	491.—	492.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	525.—	526 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	398.—	399 —
„ Austro-węg. 1400 k.	1600.—	1610.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	512.—	513 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	343.50	344 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	260 —	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	385.—	395.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5530.—	5570.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	520 —	522.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	418 —	420 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	768.—	773 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	710 —	716 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	878 —	882 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	346 25	347 25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1415.—	1425.—
Schodnicy 500 kor.	1135.—	1145. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow kop. węgla 70 zł.	405 —	410 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117 10	117 30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.10	239.35
Paryż za 100 franków	95 20	95 $27^{1}/_{2}$
Petersburg za 100 rubli $5^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 20	117 45
Włoskie banki	92 55	92 75
Francuskie banki	94 95	95 05
Szwajcarskie banki	4 95	95 05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.34
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.03	19.05
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 $07^{1}/_{2}$	117 $22^{1}/_{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir.	92 45	92 60
Ruble	$2.54^{1}/_{2}$	$2.55^{1}/_{2}$

Licytacye.

L. 24.340/901 [9212 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na stacyach w Czartoryi i Zagrobeli położonych na gościńcu podolskim bezwarunkowo na przeciąg jednego roku, t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1902, ewentualnie warunkowo t. j. na wypadek, gdyby wypowiedzenie wczas, a mianowicie ze strony skarbu do 1. października, zaś ze strony dzierżawcy najpóźniej do 15. września 1902, względnie 1903 nie nastąpiło, także na lata 1903 i 1904 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartemi w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1901 L. 96.903 drugą publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 15. listopada 1901 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania wynosi na jeden rok dla stacyi mytniczej w Czartoryi 4.682 koron, dla stacyi mytniczej w Zagrobeli 1.690 koron.

Kto chce wziąć udział w licytacyi, winien, złożyć do rąk komisarza licytacyjnego wadyum w wysokości 1/6 części ceny wywołania.

Pisemne oferty sporządzone ściśle według formularza i zaopatrzone w powyższe wadyum mają zawierać dokładnie wyrażoną kwotę ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami.

Oferty te należy wnosić do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu przed rozpoczęciem ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej tegoż okręgu.

C. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 29. października 1901.

L. cz. E. 1264/00 (13) [9171 3—3]

Dnia 26. listopada 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali rozpraw Nr. II. będzie przeprowadzoną licytacya 1/6 części realności lwh. 339 i 1/3 części realności 340 ks. gr. gminy Suszno Dmytra Szebeca własnych wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione na 2208 kor., przynależności zaś na 510 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 1812 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 11

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Radziechów, dnia 15. października 1901.

L. 23310/01. [9213 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego od 1. stycznia 1902 począwszy na okres lat 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo względnie na lata 1902 i 1903 z warunkowem przedłużeniem na rok 1904 albo na rok 1902 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na następny rok 1903 i 1904 a mianowicie:

1) od mięsa w okręgu dzierżawnym Kozowa z ceną wywołania 4039 kor.

2) od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Bukaczowce z ceną wywołania 132 k. 48 hal., ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w lokalu biórowym tejże c. k. Dyrekcyi dnia 12. listopada 1901 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy wnosić opieczętowne do dnia 12. listopada 1901 do godziny 9 przed południem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawnego

Inne warunki licytacyjne mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Brzeżanach tudzież w dotyczącym nadzorze straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przy licytacyi mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 25. października 1901.

L. cz. E. 265/00 (25) [9150 3—3]

Na żądanie Leiby Brüha, odbędzie się dnia 27. listopada 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya majętności Baranie peretoki lwh. 562 ks. gr. dla w. p. objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich i mieszkalnych, inwentarza martwego i żywego opisanego w protokole ocennia z dnia 26. lutego 1901 l. cz. E. 265/00 (7).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 239259 kor., a mianowicie wartość gruntów i budynków z potrąceniem ciężarów w poz. 2 i 6 k. C. lwh. 562 ts. ks. gr. dla wp. wynosi 226.363 kor. żywego i martwego zaś inwentarza 12.896 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 159 506 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 5. października 1901.

L. cz. E. XXI. 960/1 (15) [9256 2—3]

Wprowadzone na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie postępowanie licytacyjne co do realności pod l. konskr. 279 4/4 wyk. hip. l. 772 dz. IV. przy ulicy Cetnarowskiej l. 5. we Lwowie położonej zostało zastanowione.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XXI.

Lwów, dnia 10 października 1901.

L. cz. E. XVII. 824/1 (11) [8586 2—3]

Dnia 5. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w Sali Nr. VI sądu tutejszego licytacya realności pod l. k. 170 4/4 lwh. 722, Dz. IV. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 50440 K w. k. przynależytości na 1468 K 30 h w. k.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 25954 K 15 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 19. września 1901.

L. 45.94/901 [9273]

OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Wieliczce pod l. k. 160 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno w dotychczasowem miejscu lub w domach sąsiednich, jednakowoż w należytem oddaleniu od trafik miejscowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. października 1900, do 30. września 1901. materyału tytoniowego w wartości 11.470 kor. 12 hal. wynosił 1150 koron 74 hal.

Trafikantowi dozwala się także sprzedaż znaczków stemplowych listów przewozowych i blankietów wekslowych.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytonowy w gł. składowni tytoniu w Wieliczce.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć bezwłocznie po otrzymaniu odnośnego wezwania.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te, jako też drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadyum, które ma być złożone, wynosi 120 kor.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 26. listopada 1901 do godziny 12. w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 31. października 1901.

L. 1196. [9218 1—3]

Obwieszczenie.

Dnia 20. listopada 1901 o godzinie 11 rano odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, celem zabezpieczenia dostawy na rok 1902 a mianowicie:

240 sztuk 24 cm. grube 6 6 m. długie jodłowe kije,

300 sztuk 16 cm. grube 6 6 m. długie jodłowe kije,

300 sztuk 8—10 cm. grube 6 6 m. długie jodłowe kije,

50 sztuk 6—8 cm. grube 6 6 m. długie jodłowe żerdki,

250 sztuk 12 cm. 20—24 m. szer. 6 6 długie jodłowe płazy.

Oferty należycie sporządzone i zapieczętowane, własnoręcznie podpisane i zaopatrzone w poręczne 200 koron z podaniem ceny za każdy materyał cyframi i literami wypisanej, oraz poświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i takowym się poddaje, mają być wniesione do rąk Naczelnika c. k. Zarząd salinarnego najdalej do godziny 11 rano wyżej wymienionego dnia.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. kwadrans na 12, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne które oferent przed wniesieniem oferty podpisać winien, są do przejrzenia w godzinach urzędowych w biurze Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny

Bochnia, dnia 2. listopada 1901.

L. cz. E 155/68 (24) [9182 1—3]

Na żądanie egzekucyę popierającego c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 licytacya majętności „Sadławki“ objętej wykazem hip. l. 364 tabularnej ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami składającemi się z czterech koni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 292.860 kor. a przynależności na 640 kor.

Najniższa cena wynosi 195 666 2/3 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 5 października 1901.

L. cz. E. VIII. 733/1 (2) [9163]

Na żądanie Maurycego Rechnera i Apolla Emila Letaucha w Borysławiu odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacya realności objętej lwh. 1375 ks. gr. gm. Borysław.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6150 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 4100 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 23. sierpnia 1901.

L. cz. E. V. 402/1 (15) [9190]

Na żądanie Banku zaliczkowego w Stanisławowie i tow. odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34 licytacya realności obj. lwh. 2610 gm. Stanisławów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2827 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi 1413 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 16. października 1901.

L. cz. E. 812/1 (12) [9105]

Dnia 27. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 380 ks. gr. gm. Przeworsk.

Nieruchomość tę oceniono na 2261 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1131 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 6. października 1901.

L. cz. E. 1904/1 (4) [9050]

Na żądanie Naftalego Engelberga odbędzie się dnia 27. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. licytacya 3/4 części realności lwh. 361 gm. Tarnobrzeg, Dwory Schlüssel własnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1926 K 75 h.

Najniższa cena wynosi 963 K 38 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 12. października 1901.

L. 23959/901 [9176 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z dnia 16. czerwca 1877 dz. u. p. Nr. 60) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1902, albo na rok 1902 z milczącem przedłużeniem na następny drugi lub trzeci rok t. j. 1903 lub 1904, albo wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904 rozpisuje się niniejszem na dzień 20. listopada 1901 drugą publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.

2) Mający chęć licytowanie winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10% we wadyum w gotówce lub efektach wartościowych.

3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie legalizowanem.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10% we wadyum, należy wnosić do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. 1 najpóźniej do dnia 19. listopada do godziny 1 po południu.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1902.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania koron	h	10% we wadyum	Licytacya odbędzie się dnia	Uwaga
1	Strzeliska	pobór podatku spożywczego od rzeźi bydła i wyrębu mięsa	III.	2680	—	268	2. listopada 1901 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. we Lwowie plac Cłowy l. 1.	
2	Żurawno		III.	4436	9[illegible]	444		

Lwów, dnia 26. października 1901.

L. 24.057/901. [9215 1—3]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje niniejszem drugą licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1902 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1903 i 1904, lub też tylko na rok 1902.

Podatek kosumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16. czerwca 1877 (dz. u. p. Nr. 60) a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18 maja 1875 (dz. u. p. Nr. 84).

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w dotyczących c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić do godz. 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum we wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Liczba porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok koron	h	Wadyum wynosi koron	h	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb.	dnia o godzinie
1	Grzymałów	podatek konsumcyjny od mięsa	Klasa III.	6450	—	645	—	w Tarnopolu	dnia 14. listopada 1901 o godzinie 9 rano
2	Mikulińce	podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C.	370	96	37	—		
3	Tarnopol	podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C.	5455	98	546	—		
4	Trembowla	podatek konsumcyjny od mięsą	Klasa III.	9676	—	968	—		
5	Zbaraż	podatek konsumcyjny od mięsa	Klasa III.	9302	—	930	—		

UWAGA: Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest w myśl §§. 2 i 10 ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 (dz. u. p. Nr. 33) pobierać dodatek krajowy we wysokości 30% rządowego podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego podatku rządowego. — Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 26. października 1901.

L. cz. E. 803/1 (4) [9166 1—3]

Dnia 26. listopada 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w Sądzie niżej wymienionym, biuro III., licytacya całej realności whl. 16 i połowy realności whl. 524 ks. gr. Dernów.

Realność lwh. 16 oceniono na 480 K, połowę realności lwh. 524 z przynależnościami na 191 K 50 h, same przynależności na 80 K.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi co do pierwszej realności 320 K, co do drugiej realności 127 K 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka strum. 26. września 1901.

L. cz. E. 387/1 (4) [9259]

Na żądanie dra Sydora Friedberga w Dębicy odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 7 ks. gr. gm. Korzeniów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1060 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 707 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 14. października 1901.

L. cz. E. XVI. 1300/1 (8) [8373]

Dnia 27. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 1030 I. ks. gr. gm. m. Lwowa pod lk. 1081¼ we Lwowie położonej, l. orj. 18 ul. Zamojskiego oznaczonej, stanowiącej parceli bud. 418 obecnie parc. bud. 4560 o obszarze 3 ary 74 m² na której mieści się jednopiątrowa kamienica z podwórzem i ogródkiem i przynależnościami stanowiącemi okna, drzwi, kociołki miedziane, lampę, klucze oraz krzewy.

Budynki z przynależnościami oceniono na 30071 kor. 64 hal., ogródek z przynależnościami na 2622 kor. 40 hal., razem 32.694 kor. 04 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 16.784 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 14 września 1901.

L. 26048/1901. [9216 1—3]

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej wyszczególnionych na przeciąg trzech lat t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904 bezwarunkowo, lub na rok 1902 z warunkowo zastrzeżeniem milczącego przedłużenia względnie pisemnego wypowiedzenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok t. j. na rok 1903 względnie 1904 rozpisuje się niniejszem publiczną drugą ustną licytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu dnia 14. listopada 1901 od godziny 8 rano do 12 w południe.

Wykaz wydzierżawić się mających przedmiotów podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania koron	h	Wadyum koron	h	Licytacya ustna odbędzie się dnia
1	Limanowa	od mięsa	III. kl. taryfy z ust 16/6 1875	6117	50	620	—	14. listopada 1901 od godziny 8 rano do 12 w południe
2	Łososina dolna	od mięsa	III. kl. taryfy z ust 16/6 1877	413	20	42	—	
3	Biecz	od wina	tar. C. ust z 18/5 1875	1081	—	110	—	
4	Muszyna	od wina	tar. C. ust. z 18/5 1875	1124	—	112	—	

Kto chce wziąć udział w licycytacyi winien jest złożyć wadyum w kwocie wyszczególnionej w powyższym wykazie.

Przyjmuje się także oferty pisemne.

Pisemne oferty muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak liczbami jak słowami, mają być ułożone podług przepisanego formularza i wniesione w kopertach opieczętowanych do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu najpóźniej do godziny 8 rano dnia 14. listopada 1901 t. j. do rozpoczęcia ustnej licytacyi.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany po myśli §. 2 ust. kraj. z 4. lipca 1899 Dz. u. kr. Nr. 93 pobierać także 30% dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten podatek istnieć będzie, a za prawo poboru tego dodatku obowiązany jest uiszczać na rzecz kraju 30% umówionego czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku konsumcyjnego.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przeglądnięte w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu oraz w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Nowym Sączu, Gorlicach, Krośnienku i Limanowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Nowy Sącz, dnia 29. października 1901.

Konkursa.

L. 108.525. [9143 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1901/1902 stypendyów z funduszu naukowego w kwocie po 210 kor. rocznie przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na Wydziale prawa lub filozofii tutejszo-krajowych uniwersytetów, ogłasza się niniejszem konkurs do 1. grudnia 1901.

Ubiegający się winni przedłożyć podania swe przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem władzy akademickiej c. k. Namiestnictwu, i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne oraz dowód frekwencyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie na c. k. uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24. października 1901.

Ч. 108 525 [9143 3—3]

Оголошенє конкурсу.

В цїли наданя опорожнених з початком шкільного року 1901/19 2 стипендий з фонду наукового в квотї 210 кор. річно, призначених для молодежи рускої народности, віддаючи ся наукам на Видїлї права або фільозофії, тутешно-краєвих унїверзитетів, оголошує ся сим конкурс до 1. грудня 1901.

Убігаючи ся мають предложити поданя свої перед упливом речиньця конкурсового за посредством власти академічної ц. к. Намістництву, і долучити метрику уродженя, сьвідоцтво убожества, сьвідоцтво шкільне, як і довід фреквенциї і аплїкациї що до наук, котрі тепер на ц. к. унїверзитетї відбувають.

Ц. к. Намістництво.
Львів дня 24. жовтня 1901.

L. Prez. 18029. [9148]

W okręgu c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie są do obsadzenia następujące posady woźnych sądowych a to:

Dwie przy Sądzie krajowym w Czerniowcach a po jednej przy sądach powiatowych w Bukowsku, Baligrodzie, Niemirowie, i Potoku złotym oraz jedna posada dozorcy więźni przy sądzie krajowym w Czerniowcach.

Ubiegający się o te ewentualnie o takie posady przy innych sądach w Galicyi wschodniej lub na Bukowinie opróżnić się mogące winni swoje w myśl §. 5. i 14. rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p. należycie udokumentowane podania do dnia 6. grudnia 1901 do Prezydyum c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Zauważa się że posady wyżej wymienione będą nadane przedewszystkiem kandydatom wojskowym w certyfikaty uprawniające zaopatrzonym.

Prezydyum c. k. Wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 25. października 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 9/1 (2) [9186 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy Oddz. V. w Samborze zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku niezaprotokołowanego kupca Jakóba Sandnera w Samborze.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p Hipolita Kapyściańskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Józefa Fiternika adwokata w Samborze.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8. listopada 1901, godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 1 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16 stycznia 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 stycznia 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń

C. k Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 28. października 1901.

L. cz. V. 4.96 (48) [9280]

W konkursie Wiktora Sedlaczka wyznacza się audyencyę w myśl § 149 ord. konk. do zbadania rachunków z zarządu przedłożonych za cały czas trwania konkursu jakoteż w myśl §. 161 o. k. do rozprawy ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 11. listopada 1901 godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 23.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja dnia 28. października 1901.

L. cz. S. 3/1 (1) [9185 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ryfki Kornreich w Rzeszowie zamieszkałej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Dzianotta, zas tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata Dra Bolesława Strowskiego w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12. listopada 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 10 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. grudnia 190 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 19. grudnia 1901 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 29. października 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 12 815/pr. [9232 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15. ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie ropczyckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 2-go grudnia dla grupy gmin miejskich na 3-go grudnia, dla grupy większych posiadłości na 5. grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie ropczyckim wybierają:

grupa pierwsza: większych posiadłości ośmiu (8) członków;

grupa trzecia miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. A. 572/1 (1) [9088 3—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Brodach podaje do wiadomości, że Jacko Prydyba zmarł dnia 14. lutego 1842 w Dubiu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku powołani zostali na podstawie ustawionego porządku dziedziczenia, Łuć, Ilko, Maryśka, Piotr i Tekla Prydyba

Gdy miejsce pobytu Maryśki Prydyba nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adwokatem drem Bernardem Grossem w Brodach.

Brody, dnia 28. września 1901.

L. cz. E. 836/1 (12) [9025 3—3]

W sprawie egzekucyjnej Zofii Zacharkiewicz w Śniatynie przeciw Mikołajowi Maślance, Dmytrowi Maślance, Iwanowi Maślance, Zofii Maślance 2-go Ziukowskiej, Mikołajowi Buraczyńskiemu i nieletnim spadkobiercom Iłasza Maślanki, o zniesienie współwłasności realności, objętych whl. 235, 237, 238 i 710/IV gminy Śniatyn, ma być doręczoną decyzya z dnia 19. września 1901 l. cz. 13.141/1, przeznaczona dla Mikołaja Buraczyńskiego.

Ponieważ niewiadomo gdzie Mikołaj Buraczyński przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Marcussohna, adwokata krajowego w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać, będzie Mikołaja Buraczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX

Śniatyn, dnia 22. października 1901.

Ч. Т. 9/1 . [8617 3-3]

На внесене о. Петра Мицьковского іменем гр. кат. церкви дочарної в Чорноканецкій Волі ділаючого, заряджуе ся поступоване амортизаційне що до пропавших 6. марта 1901 р. двох книжочок вкладкових каси щадничої міста Станиславова, а то:

одної з дня 19. грудня 1900 р. ч 6164 на суму 134 злр. 92 кр Первістної вкладки виставленої а звучачої на име гр. кат. церкви в Чорноканецкій Волі, з застереженем признолення зі сторони гр кат Епископ кої консисторії в Станиславі на розпоряджуване умніщенім на ній фондом.

другої з дня 12. січня 1899 р. ч. 6747 виставленої на суму 100 злр. а. в. Первістної вкладки на річ будови нової церкви гр кат. в Чорноконецкій Волі, зложену з поіменованем висше застереженем.

Взиває ся проте каждого посідача названих книжок вкладкових, щоби в протягу 1 року, 6 тижнів і 3 днів від послідного оголошения сего едикту в часописи урядовій книжочки ті тут. судови предложив бо в противнім разі амортизація тих книжочок наступит

Ц. к. Суд окружний, Відділ IX.

Станиславів, дня 19. серпня 1901.

L. cz. IV. 348/57 (8) [8901 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do wiadomości, że Jakób Olech zmarł w Lipnikach dnia 20. czerwca r. 1852 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu syna zmarłego Wojciecha Olecha nie jest znanem, wzywa się go, by w ciągu roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Wawrzyńcem Wróblem.

C k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 25. sierpnia 1901.

L. cz. 882 [9120 3—3]

C. k Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli §. 29 ust. wszystkich, którzy mogą mieć jakie pretensye o odszkodowanie z kaucyi urzędowej notaryusza Jana Trybulca, zmarłego dnia 21. listopada 1896 r. z tytułu urzędowania tegoż notaryusza pierwotnie w Krościenku, w czasie od 1. października 1877 do 31. lipca 1880 r. a na stępnie w Nowym Targu, począwszy od dnia 1. sierpnia 1880, lub też z tytułu urzędowania zastępców tegoż notaryusza na rzeczonych posadach, ażeby pretensye swe w przeciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia do Izby notaryalnej w Krakowie zgłosili gdyż w razie przeciwnym kaucya ta po upływie oznaczonego terminu bez względu na możliwe pretensye stron właścicielowi będzie wydana.

Kraków, dnia 31. października 1901.

L. cz. T. 3/00 (4) [8965 3—3]

Po oświadczeniu się Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, na prośbę p Kazimierza Szumskiego wdraża się postępowanie amortyzacyjne, odnośnie do rzekomo zaginionej temuż ostatniemu książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego (stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką) w Krakowie Nr. 3070 (Tom XII str 367), na 748 koron 83 hal., na imię Kazimierza Szumskiego opiewającej i wzywa się każdego, ktoby sobie jakie prawa do rzeczonej książeczki rościł, aby takowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia, w którym edykt ten w „Gazecie Lwowskiej“ po raz trzeci ogłoszony zostanie, tem pewniej w tut. Sądzie zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie p. Kazimierza Szumskiego za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Kraków, 19. października 1901.

L. cz. Pres. 3123 (18/1) [9258]

Obwieszczenie.

J. E. Pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie ustanowił dla Trybunału sądu przysięgłych przy tutejszym Sądzie na 4 zwyczajną 2. grudnia 1901 rozpocząć się mającą, kadencyę: Radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Leonarda Łukaszewskiego przewodniczącym, zaś wiceprezydenta Wilhelma Seidla. Radcę sądu krajowego; Władysława Peszkowskiego, Macieja Jarosiewicza, Ludwika Niecia Ernesta Wernera, dra Franciszka Mietelskiego i Artura Medweya zastępcami przewodniczącego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 26. października 1901.

L. cz. C. I 310/1 (1) [9252]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Hnatowi Kopina wnieśli Mendel Beer i Berl Stepel z Jaślisk do tut. Sądu pozew o zniesienie współwłasności realności lk. 59 gminy Polany surowiczne.

Rozprawa odbędzie się 11. listopada 1901 o godzinie 9 rano.

Dla strzeżenia praw tegoż ustanowiono kuratorem Michała Polańskiego w Polanach surowicznych, który go będzie zastępował, dopóki się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Rymanów, dnia 25. października 1901.

L. cz. C. I 245/1 (1) [9243]

Przeciw Annie Ostafijczuk, z domu Hocko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Anastazyę Kosar, z domu Hocko, i Wasyla Hocko, syna St-fana, pozew o własność i intabulacyę ciała hip, wlh. 331 gminy Bilcze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12. listopada 1901 o godzinie 9 rano, w sali rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Anny Ostafijczuk, z domu Hocko, ustanawia się pana Aksentego Sochackiego w Bilczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Ostafijczuk, z domu Hocko, w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Borszczów, dnia 28. października 1901.

L. cz. C. 198 1 (1) [9249]

Przeciw nieobecnemu Leśkowi Malickiemu, przedtem w Mostach wielkich, wniósł Hryń Biłobran, syn Pańka z Mostów wielkich, skargę o własność i intabulacyę prawa własności pgr. 5845/1 gminy Mosty wielkie.

Rozprawa odbędzie 18. listopada 1901, godz. 10. przed południem, w sal. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Stefan Seniuta z Mostów wielkich będzie go zastępował, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, d. 16. października 1901.

L. cz. C. II 278/1 (1) [9175]

Przeciw Wojciechowi Lachnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tutejszego sądu przez Michała Fryzowicza, opiekuna małoletniej Postroznej pozew o ojcostwo.

Audyencya do ustnej rozprawy wyznaczoną została na 22. listopada 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Lachnera ustanawia się pana Szayera, adwokata w Starym Sączu, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starym Sączu, d. 19. października 1901.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Przy dwudziestempierwszem losowaniu 4½% listów hipotecznych **dnia 30. października 1901** zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po zł. 100 = 200 Kor.

211	346	454	458	785	972	2119	2268	2614	2736	3162	3477	3554
3908	4093	5449	5470	6161	6569	6851	8106	8295	8564	8613	8614	8645
8660	8854	9007	9671	9711	10373	10837	10934	11532	11685	12286	12362	12452
12473	12479	12692	13211	13385	13404	13581	14295	14425	14642	14855	14995	15100
15213	15364	15544	15862	15910	15990	16331	16439	16489	16584	17943	18026	18034
18299	18426	18620	18632	18834	18886	19117	19133	19228	19727	19787	19985	20015
20548	20610	20845	21207	21243	21340	21488	21597	21621	21927	21998	22280	22376
22416	22499	22513.										

Ser. B. po zł. 500 = 1000 Kor.

123	350	910	1369	1779	2792	3070	3886	4010	4791	4816	5071	5212
5854	5888	6289	6629	6841	7098	7273	7642	7777	7800	8271	8326	8512
8547	8735	9290	9569	9730	9824	9906	10001	10029	10286	10573	10578	10602
10617	10927	11124	11319	11358	11443	11458	11583	12063	12086	12123	12204	12258.

Ser. C. po zł. 1000 = 2000 Kor.

123	322	361	377	647	782	949	961	1531	1766	1854	1930	1933
2058	2155	2295	2443	2633	2749	2933	2951	2990	3150	3394	3401	3602
3929	4032	4134	4287	4297	4301	4362	4453	4458	4492	4850	4958	4978
4986	5221	5386	5690	5747	5759	5791	5852	5936	6162	6372	6685	7111
7300	7493	7553	7563	7866	7944	8310	8715	8859	8929	9044	9363	9409
9703	9897	10023	10530	10554	10782	10820	11510	11549	11633	11719	12093	12107
12239	12489	12693	12871	13000	13421	13518	13703	13708	13739	13752	13931	13988
14790	14826	14877	15014	15038	15154	15223	15253	15418	15433	15492	15530	15749
16195	16395	16499	16789	17656	17779	17891	18066	18090	18122	18293	18428	18614
18827	18935	19236	19394	19610	19651	19675	19865	19875	20046	20373	20435	20768
20900	21053	21147	21283	21585	21812	22069	22088.					

Ser. D. po zł. 5.000 = 10.000 Kor.

235 666 791 888 1128 1751 1779 2017 2085 2496 2550 2662 2879.

Ser. E. po zł. 10.000 = 20.000 Kor.

113 607 773.

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1. maja 1902 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

we Lwowie, w kasie Banku hipotecznego;
w Krakowie, w Czerniowcach, w Tarnopolu — we Filiach Banku hipotecznego;
w Stanisławowie, w Podwołoczyskach — w Ekspozyturze Banku hipotecznego;
w Przemyślu, u p. Leopolda Süssweina;
w Rzeszowie, u p. Matzner & Holzer;
w Wiedniu, w Bank- und Wechslergeschäft der N. Ö. Escompte-Gesellschaft;
w Wechselstuben-Actien Gesellschaft „Mercur";
w Unionbanku;
w Wiener-Lombard- & Escompte-Bank;
w Centraldepositen-Casse u. Wechselstube des Wiener Bank-Verein;
we Filii Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu;
w Pradze, k. k. priv. Böhm. Union Bank i Böhm. Escompte-Bank;
i w Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu;
we Filii Wiener Bank-Verein;
we Filii k. k. priv. öst. Creditanstalt für Handel und Gewerbe;
w Bernie, w k. k. priv. Mährische Escompte Bank;
we Filii Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu;
u p. Laur. Herbera, jun.;
w Domu bankowym L. Herber;
u pp. S. Kürschner & Bruder;
we Filii Anglo-österr. Bank;
w Lincu, w Banku für Ober-Oesterreich und Salzburg;
w Budziejowicach, w Pilznie, w Cieplicach, w Czeskiej Lipie, w Karlsbadzie, w Warnsdorf — we Filii Böhm. Escompte Bank;
w Iglawie, we Filii Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu;
w Bielsku, we Filii k. k. priv. Böhm. Union-Bank;
w Celowcu, u p. Antoniego Ehrfelda;
w Ołomuńcu, we Filii k. k. pr. Böhm. Union-Bank;
i u p. W. C. Hirscha;
w Reichenbergu, we Filii k. k. pr. Böhm. Union-Bank;
w Saaz, we Filii k. k. pr. Böhm. Union-Bank;
w Opawie, we Filii k. k. priv. österr. Credit-Anstalt für Handel u. Gewerbe;
w Meran, u pp. D. & J. Biedermann;
w Insbruku, u pp. Payr & Sonvico;
w Tryeście, w Filii k. k. priv. österr. Credit-Anstalt für Handel u. Gewerbe;
we Filii Union-Bank;
we Filii Anglo-Österr. Bank;
u p. Giuseppe Bolaffio;
w Tryencie, u pp. Fratelli Faes;
w Berlinie, u p. S. Bleichrödera;
w Hadze, u pp. Keurenaer & Comp.;
w Basel, u pp. Ehinger & Comp.;
w Warszawie, w Banku handlowym;
w Warszawskim Banku dyskontowym
i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Oprocentowanie wyżej wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności a w razie, gdyby mimo to kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 4½% listów hipotecznych odbywa się **dwa razy do roku**, a mianowicie z końcem **kwietnia** i z końcem **października**.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1902.

Lwów, dnia 30. października 1901.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Wykaz

dnia 30. kwietnia 1901 i w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących 4% listów hipotecznych.

Ser. A. po 200 Kor.

192	205	692	716	833	1286	1496	1543	1731	1867	1893	2159	2364
2511	2845	2962	3089	3196	3296	3323	3449	3543	3678	3795	3799	3804
4045	4578	4652	4834	4990	5042	5084	5531.					

Ser. B. po 1.000 Kor.

54 104 741 1335 1457 1834 1992.

Ser. C. po 2.000 Kor.

439	468	513	788	1644	1784	1800	2141	2196	2226	2329	2449	2519
3163	3671	4184	4358	4437	4518	4633	4747.					

Ser. D. po 10.000 Kor.

43 549.

Ser. E. po 20.000 Kor.

78.

W postępowaniu amortyzacyjnem: 4% listy hipoteczne wraz z kuponami:

Ser. C. po 2.000 Kor.

Nr. 625, 1570, 1714, 1723, 1799, 1888, 1889, 1896, 1897, 2203, 2903, 2904.

Ser. D. po 10.000 Kor.

Nr. 486, 487.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1902.

Lwów, dnia 30. października 1901.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Przy dwunastem losowaniu 4% listów hipotecznych **dnia 30. października 1901** zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po 200 Kor.

Nr. 274, 663, 976, 1265, 1600, 1657, 1957, 2013, 3258, 3440, 4439, 5152, 5855.

Ser. B. po 1.000 Kor.

Nr. 571, 821, 1653, 1868, 2203.

Ser. C. po 2.000 Kor.

Nr. 589, 844, 1442, 2918, 3224, 4487, 4552, 4634.

Ser. D. po 10.000 Kor.

Nr. 411.

Ser. E. po 20 000 Kor.

Nr. 285.

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1. maja 1902 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Wykaz

dnia 30. kwietnia 1901 i poprzednio wylosowanych, a w obiegu będących 4½% listów hipotecznych.

Ser. A. po 100 zł. = 200 Kor.

17	19	22	100	115	183	196	217	298	451	467	496	498
499	558	633	648	700	776	902	908	957	981	1146	1186	1232
1233	1243	1244	1246	1277	1287	1373	1431	1500	1533	1718	1840	1898
1960	1961	2113	2139	2149	2193	2272	2297	2321	2447	2491	2496	2551
2612	2621	2650	2680	2778	2790	2877	2878	2940	2967	2972	2981	3063
3073	3095	3100	3107	3144	3175	3366	3370	3371	3466	3489	3563	3786
3886	3918	3945	3965	3990	4202	4225	4326	4532	4334	4359	4376	4379
4420	4473	4514	4822	4901	4966	5121	5146	5336	5366	5388	5389	5522
5582	5610	5632	5633	5639	5692	5702	5733	5745	5783	58[illegible]3	5998	5999
6001	6026	6039	6040	6113	6155	6156	6206	6453	6519	6557	6561	6566
6834	6932	6945	6946	6981	6984	7031	7181	7225	7359	7369	7442	7460
7519	7533	7539	7622	7644	7895	7949	7963	8000	8073	8077	8119	8320
8332	8335	8460	8461	8546	8711	8727	8943	8945	8989	9050	9059	9081
9173	9222	9243	9254	9269	9289	9321	9356	9401	9416	9570	9573	9587
9649	9670	9913	9929	10083	10150	10133	10189	10212	103[illegible]5	10433	10446	10486
10496	10605	10627	10651	10794	10910	10954	11010	11018	11051	11101	11122	11233
11236	11244	11277	11495	11521	11554	11569	11655	11656	11754	11776	11909	12066
12223	12233	12323	124[illegible]1	12434	12543	12545	12546	12694	126[illegible]8	12880	12896	12900
12916	12942	12943	12[illegible]44	13000	13003	13030	13097	13145	13147	13327	13391	13398
13432	13511	13563	13606	13608	13617	13783	13876	13964	14075	14132	14[illegible]40	14163
14364	14414	14448	14503	14559	14602	14615	14616	14704	14742	14753	14795	14866
14881	14904	14947	14963	14982	15000	15061	15108	15407	15454	15479	15572	15675
15699	15721	15729	15851	15852	15870	15872	16009	16042	16064	16134	16172	16184
16325	16340	16424	16451	16454	16480	16515	16589	16620	16679	16689	16690	16699
16764	16768	16779	16866	16878	17046	17142	17143	17145	17207	17309	17326	17438
17503	17507	17539	17551	17608	17705	17872	17887	17919	18021	18035	18247	18341
18400	18724	18842	19110	19118	19326	19805	20368	20492	20556	20651	20671	20753
21057	21247	21296	21404	21712	21981	22351	22409.					

Ser. B. po 500 = 1.000 Kor.

3	114	240	291	302	308	370	526	732	873	912	989	1062
1272	1305	1429	1455	1536	1537	1570	1785	1893	2113	2158	2625	2844
2902	2928	2958	3303	3360	3398	3654	3823	3852	4028	4042	4224	4313
4402	4548	4590	4616	4679	4773	4799	4814	4862	4880	4920	4985	5024
5[illegible]68	5303	5373	5430	5451	5607	5686	5705	5860	5956	6005	60[illegible]7	6[illegible]26
6091	6199	62[illegible]1	6487	6623	6647	6671	6732	6748	6817	6856	6948	7017
7084	7301	7398	7484	7527	7560	7699	7700	7709	7928	8038	8077	8380
8424	8474	8492	8510	8567	8654	8671	8722	8723	8758	8761	8788	8840
8849	9192	9231	9307	9408	9412	9459	9559	9571	99[illegible]3	10073	10207	10613
10630	10671	10682	10728	10729	10842	10844	10916	10940	10953	11076	11227	11671
11756.												

Ser. C. po 1.000 zł. = 2.000 Kor.

110	114	193	215	281	337	366	441	469	491	562	692	719
848	898	1220	1221	1228	1231	1260	1289	1350	1375	1542	1699	1754
1780	1824	1835	1868	2056	2203	2267	2502	2605	2627	2644	2780	2834
2878	3140	3156	3300	3369	3393	3416	3552	3762	3791	3887	3933	4089
4090	4323	4346	4467	4489	4528	4557	4564	4631	4665	4683	4715	4747
4849	5027	5065	5223	5353	5486	5487	5698	5717	5718	5764	5784	5963
6012	6311	6490	6519	6525	6593	6672	6690	6770	6873	6985	7001	7071
7143	7304	7538	7714	7849	7871	7873	7998	8016	8031	8243	8343	8379
8392	8501	8587	8646	8763	8954	9028	92[illegible]9	9258	9310	9406	9412	9458
9836	10064	10211	10249	103[illegible]4	10374	10455	105[illegible]8	10569	10580	10609	10699	10783
11070	11103	11170	1124[illegible]	11293	11338	11686	11729	11829	12015	12046	12104	12202
12381	12493	12599	12699	12708	12714	12794	12867	13046	13079	13174	13328	13354
13372	13423	13590	13779	14[illegible]24	14069	141[illegible]6	14175	14225	14231	14677	14738	14957
14975	15055	15056	15093	15187	15227	15451	15456	15565	15627	15642	15668	16076
16212	16236	16241	16246	16273	16300	16398	16576	16696	16748	16777	16787	17109
17294	17828	17837	17843	17865	17875	17936	17952	17966	17973	180[illegible]4	18011	18102
18123	18126	18140	18141	18183	18353	18367	18429	18538	18790	18962	19070	19170
19268	19370	19409	19434	19496	19566	19621	19650	19785	19974	20061	20074	20123
20132	20282	20316	20331	20360	20502	20676	20843	20894	21011	21135	21152	21207
21281	21393	21483	21609	21702	21716	21871	21906	21971	22053	22067	22078	22976
23169	23[illegible]23	23[illegible]89	24412	27395	27746	28852	29007	29264.				

Ser. D. po 5.000 zł. = 10.000 Kor.

6	23	194	246	642	759	838	895	926	972	1016	1190	1216
1386	1437	1490	1548	1627	1805	1860	1900	2046	2382	2431	2719.	

Ser. E. po 10.000 zł. = 20.000 Kor.

166 625 665.

Oprocentowanie wyżej wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie gdyby mimo to kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

W postępowaniu amortyzacyjnem: $4\frac{1}{2}\%$ listy hipoteczne wraz z kuponami:

Ser. A. po 100 zł. = 200 Kor.
Nr. 19, 6032, 8544, 9015

Ser. B. po 500 zł. = 1.000 Kor.
Nr. 2045, 2046.

Ser. C. po 1 000 zł. = 2.000 Kor.
Nr. 1004, 9864, 13107, 23029, 23030, 23031, 23032, 23215, 23216, 23217.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1902.

Lwów, dnia 30. października 1901.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Zarząd dóbr Sądowa Wisznia

ma do sprzedania

kartofle „Anderson“ stołowe 100 cetn. metr., **kartofle „Kanclerze“** dla gorzelni 300 ctn. metr. **Klacze 2 siwe** pełnej krwi arabskie, jedenastoletnie powozowe pochodzące ze stada taurowskiego po śp. Trzeciaku

---

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje posady za skromne wynagrodzenie — udziela wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normalnych, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod lit, C. K. ul. Słodowa l. 7, u p. W. Kosiarskiej we Lwowie.

Wysiewki z najlepszych herbat $\frac{1}{2}$ kl. zł. [illegible].30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Staruszka 80-letnia Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Łyczakowska l. 22, u Gramatykowej.

A. Krzysztofowicz, we Lwowie

Hotel George'a

sprzedaje w dolnym magazynie

Ceny w koronach.

1 para portyer	Koron	2.70
1 para firanek koronkowych	„	2.—
1 serweta na stół	„	3.—
1 kapa na łóżko	„	4.25
1 kocyk na łóżko	„	4.50
1 metr chodnika	„	—.50
1 dywanik przed łóżko	„	1.60
1 dywan nad łóżko 13[illegible]/200	„	3.20
1 dywan salonowy [illegible]00/300	„	14.—
1 metr materyi na meble 1[illegible]0 cm. szer.	„	1.90
1 kołdra na łóżko watowana	„	8.—
Lambrekiny do okien	„	5.50

Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Ubogi Łazarz!

Z łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od ośmiu lat obłożnie chory, odleżałem całe ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty na łóżku leżę, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaję w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawe wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich dwóch synów 12 i 9 letniego.

Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny z Ustrobny. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorącą do Boga zanoszą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: Łazarz Krężel, Ustrobna p. Krosno.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 24.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Jasne i ciemne

męskie i damskie ubrania, palta zimowe nieprute czyści chemicznie i odnawia

Pierwszorzędny Zakład

Szymona Weissa

Tylko

we Lwowie, ul Koperolka 12.

Zlecenia z prowincyi załatwia jak najstaranniej i szybko.

Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i niemieckim, z ładnem pismem, obznajomiony z czynnościami księgarskiemi, mający chlubne polecenia znajdzie posadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Parowa mleczarnia w Bołszowcach odznaczona na powszechnej wystawie higienicznej w Karlsbadzie za wyrób masła deserowego złotym medalem, sprzedaje po cenie **2 K 40 h. 1 klgr.** deserowego masła **loco Bołszowce.**

Rzadka sposobność!

300 sztuk za 1 zł. 80 ct.

Wspaniały pozłacany zegarek z eleganckim łańcuszkiem, dokładnie idący z 3-letnią gwarancyą, 1 wspaniałe Collier star. orient, perły, modny klejnot dla pań dla ramion, szyi i włosów z patent. zamknięciem, 1 eleg. scyzoryk niklowy z 2-ma ostrzami, 1 eleg. portmonetka skórzana, 1 eleg. kieszonk. garnitur do pisania z niklu, 1 eleg. broszka damska (nowość), 1 para kolczyków z imitacyami brylantów (bardzo łudzące), 1 eleg. szpilka do krawatki (łudząca). 1 eleg. garnitur szpinek do koszuli i mankietów (patent), 1 eleg. lusterko toaletowe kieszonkowe (szkło belgijskie z etui), 1 pachnące mydełko toaletowe, 1 eleg. przytrzymywacz krawatek, 35 angiel. przedmiotów dla użytku korespondencyjnego, 2[illegible]0 sztuk różnych przedmiotów, wszystko co w domu potrzebne. Wszystkie 3[illegible] sztuk razem z eleg. zegarkiem, które same te pieniędzy warte, otrzymać można za zaliczką tylko za 1 zł. 80 ct. tylko krótki czas od międzynarodowego domu eksportowego w Krakowie, fach pocztowy Nr. 77.

Za niepodobające się produkta pieniędzy się zwracają.

Szereg doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERYA

12 centowej Biblioteki powszechnej

Nr. 353-373.

Nr. 353 **Ibsen,** W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański.** Rok złudzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.,** Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom IV
Nr. 366 **Słowacki,** Jan Bielecki, Hugo. Mnich. Arab.
Nr. 367/368. **Heine.** Atta Troll.
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa,** Pamiątka po dobrej matce

Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA

w Złoczowie (Galicya).

Kto chce pić dobrą herbatę niech żąda:

HERBATY Z RĄCZKĄ

Monopol herbata

z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego

w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Wielka fabryka papierosów w Egipcie

poszukuje w całej Galicyi rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencyi dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt“.

Znany z taniości handel

Leonarda Soleckiego we Lwowie

przy ul. Batorego l. 2

otrzymał świeże [illegible] towary i [illegible] po cenach najniższych!
Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie.

Całkowita gotówka nie wymagana!



Pod dogodnymi warunkami

dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, firanki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materye na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne — **Meble żelazne** i drewniane, towary lniane i [illegible], bielizna, towary futrzane, konfekcya męska i damska i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane.

Na prowincyę wysyłamy illustrowane cenniki darmo i opłatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

„AU LOUVRE“

Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).

Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

!!Na zimę!!

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna l. 7.

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materyą i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Collier boa, czapki, zarękawki i t. p.

Materye na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuratnością, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

COLOSSEUM

pod dyrekcyą **Ernesta Thorna.**

od 1. do 15. listopada

Ogromny sukces nowego olbrzymiego programu.

od 1. do 15. listopada

Trupa Wolkowsky

najznakomitsi śpiewacy i tancerzy ukraińscy.



LENA WELLA

subretka.



LES USAS

scena w składzie kapeluszy.

Pan Usa stoi na jednym palcu na butelce szampańskiej.

Miss Ravensberg

Etoile des Londrés.

Najmniejsi ludzie świata

LILIPUCI

SELMA GOERNER i IDA MAHR

w swojej komedyi

„Próba miłości",

ZAZELL & VERNON

[illegible]

[illegible]

[illegible]

13., 14. i 15. listopada

występ gościnny słynnej paryskiej diwy operetkowej

ANNY JUDIC.

Orkiestra c. k. 80 p. p.



MIS CARMA

zachwycająca tancerka fantastyczno-charakterystyczna.



THE AMOR BROS

niezrównani komiczni akrobaci.

Codziennie

o godz. 8 wieczorem

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

W niedziele i święta

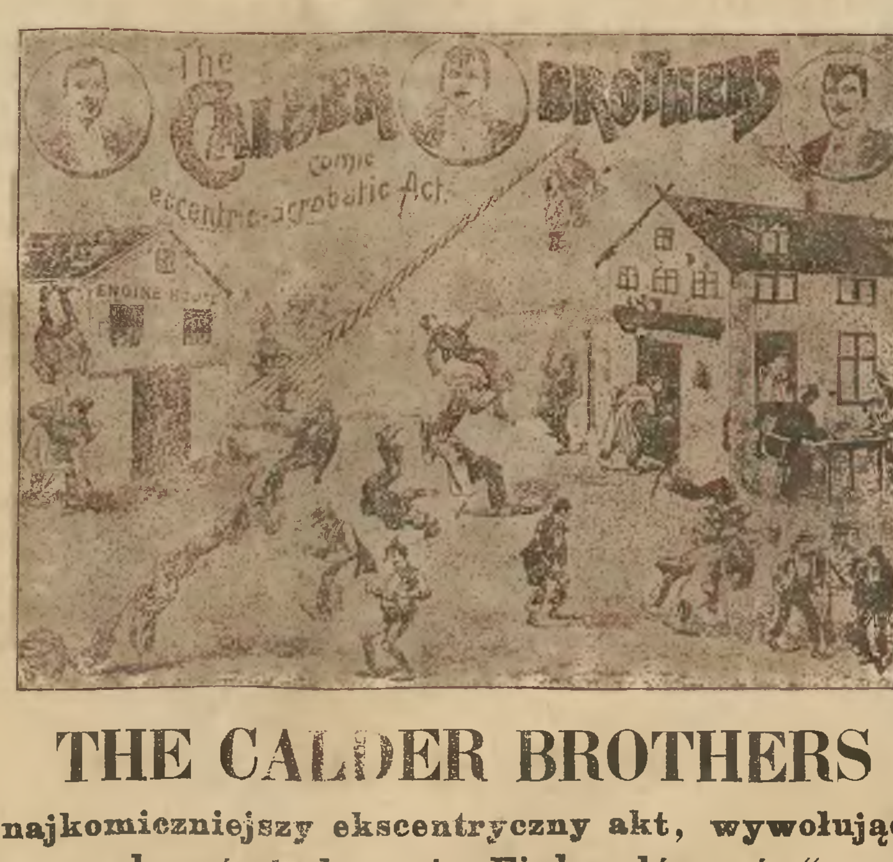
DWA PRZEDSTAWIENIA

o godz. 4 po południu i 8 wieczorem.

Co piątku

HIGH-LIFE.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników L. Plohna, ul. Karola Ludwika l. 9.



THE CALDER BROTHERS

najkomiczniejszy ekscentryczny akt, wywołujący salwy śmiechu p. t. „Figle włóczęgów".

Aleksander Trebisch

humorysta.

Marguerite de Stratenius

Chanteuse arabe et internationale Transformation.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.